

DZIENNIK ELBLĄSKI TYGODNIK

ELBLĄG, GODKOWO, GRONOWO ELBLĄSKIE, MARKUSY,
MILEJEWO, MŁYNARY, PASŁĘK, RYCHLIKI, TOLKMICKO

cena 6,99 zł (w tym 8% VAT)

IKAT GAZETA brańiewska

BRANIEWO, FROMBORK, LELKOWO,
PIENIĘŻNO, PŁOSKINIA, WILCZĘTA

CO, GDZIE, KIEDY?

ISSN 2956-2740



9 772956 274002

ISSN 2956-2740 NR INDEKSU 442968 ||| ISSN 1731-4224 NR INDEKSU 350176 ||| NR 38



Fot. prywatne archiwum



STRACIŁA 90 TYS. ZŁ

Siedemdziesięcioletnia mieszkanka Elbląga straciła 90 tys. zł po telefonie od oszustów podających się za pracowników banku. Kobieta, przekonana, że jej oszczędności są zagrożone, przelała pieniądze na wskazane przez rozmówców rachunki.

Oszuści zadzwonili do 73-latk i przedstawili historię, według której pieniądze zgromadzone na jej koncie są zagrożone. Przekonywali kobietę, że musi działać natychmiast i przełać oszczędności na inne rachunki, aby je zabezpieczyć.

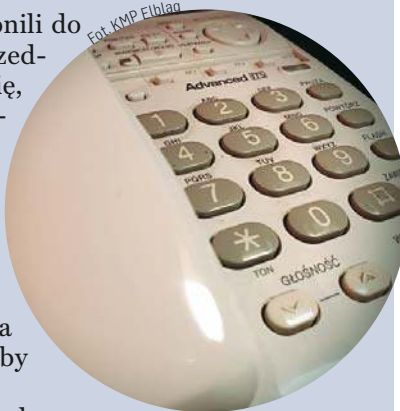
Elblązanka uwierzyła rozmówcom i wykonała polecenie przez nich przelew. W ten sposób straciła łącznie 90 tys. zł, czyli wszystkie swoje oszczędności. Sprawą zajmują się policjanci zwalczający przestępczość przeciwko mieniu.

— Pracownicy banku nie proszą klientów o przelewanie pieniędzy na tak zwane bezpieczne konta. Oszuści często wywierają presję, wzbudzają strach i nakłaniają do natychmiastowego działania. W przypadku podejrzanego telefonu należy się rozłączyć i samodzielnie skontaktować z bankiem, korzystając z jego oficjalnego numeru telefonu — mówi Jakub Sawicki z biura prasowego Komendy Miejskiej Policji w Elblągu.

Policjanci przypominają również, aby pod żadnym pozorem nie wykonywać przelewów za namową telefonicznego rozmówcy. W przypadku podejrzenia oszustwa należy powiadomić policję, dzwoniąc pod numer alarmowy 112.

Przed wykonaniem przelewu warto upewnić się, z kim naprawdę prowadzimy rozmowę. Oszuści wykorzystują pośpiech i strach, aby skłonić swoje ofiary do przekazania pieniędzy.

RED.

ODNALEZIONA
PO DWÓCH DNIACH

DWA DNI TRWAŁY POSZUKIWANIA 76-LETNIEJ PANI WANDY, KTÓRA WYBRAŁA SIĘ NA GRZYBY DO LASU W OKOLICACH GOŁUTOWA I ZABŁĄDZIŁA. ODNALEZIONO JĄ ŻYWĄ W KOMPLEKSIE LEŚNYM. WYPATRZYŁA JĄ Z POWIETRZA ZAŁOGA POLICYJNEGO ŚMIGŁOWCA BIORĄCEGO UDZIAŁ W AKCJI.

Pani Wanda zaginęła wczwartek, 10 września, między godziną 11 a 13 w lesie pomiędzy Rychlikami a Gołutowem. Wybrała się na grzyby i zgubiła się w lesie.

Już pierwszego dnia w akcję poszukiwawczą zaangażowanych było ponad 100 osób. Teren przeszukiwali policjanci z Elbląga i Pasłęka, funkcjonariusze Wydziału Poszukiwań i Identyfikacji Osób Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie, strażacy Państwowej Straży Pożarnej i druhowie OSP, Straż Leśna, pracownicy nadleśnictwa, Grupa Ratownictwa PCK Olsztyn, atakże mieszkańcy i rodzina zaginionej.

W działaniach wykorzystano również drony z kamerami termowizyjnymi, psy



szkolone do poszukiwania osób w terenie oraz policyjny śmigłowiec.

Drugiego dnia do akcji skierowano kolejne siły. Do poszukiwań oprócz policjantów Komendy Miejskiej Policji w Elblągu włączyli się funkcjonariusze Oddziału Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie,

policjanci odbywający praktykę zawodową z Akademii Policji w Szczycie, żołnierze WOT z Braniewa, strażacy, druhowie OSP oraz ratownicy PCK.

Poszukiwania prowadzono głównie na trudnym i rozległym terenie leśnym.

W piątek, 11 września, około godziny 14 policja poinformowała o szczęśliwym zakończeniu akcji.

„Siedemdziesięciosześcioletnia kobieta została odnaleziona żywa na polu pomiędzy miejscowościami Gołutowo i Dziśnity, około 1700 metrów od miejsca, w którym była widziana po raz ostatni. Z powietrza wypatrzyła ją załoga policyjnego śmigłowca z Komendy

Główniej Policji, biorącego udział w poszukiwaniach. Kobieta była wycieńczona i doznała obrażeń ciała. Na miejsce skierowano służby ratunkowe. Seniorka otrzymała pomoc i została przetransportowana do szpitala. Jej życiu obecnie nie zagraża niebezpieczeństwo. Dziękujemy wszystkim uczestnikom działań za zaangażowanie w czasie dwudniowych poszukiwań” — poinformowała elbląska policja.

EG

SKONTAKTUJ SIĘ
Z NAMI

Ewelina Gulińska
dziennikarka
e.gulinska@dziennikelblaski.pl
Tel.: 502 499 529



Elwira Kowalska
manager ds. reklamy
e.kowalska@dziennikelblaski.pl
Tel.: 604 408 305



W poszukiwaniu 76-latk zaangażowanych było ponad 200 osób

„DZIENNIK ELBLĄSKI” WITA NA ŚWIECIE!

Do grona najmłodszych mieszkańców naszego regionu dołączył Nikodem Sołodczuk. Maluszek przyszedł na świat 6 września 2026 roku. Serdecznie gratulujemy rodzicom!

Nikodem Sołodczuk urodził się 6 września 2026 roku. W chwili narodzin ważył 3360 gramów i mierzył 55 centymetrów.

Szczęśliwymi rodzicami chłopca są Dominika Jakubowicz i Sławomir Sołodczuk.

Witamy Nikodema na świecie! Życzymy mu dużo zdrowia, radosnego dzieciństwa i samych pięknych chwil, a rodzicom mnóstwa szczęścia, cierpliwości i niezapomnianych momentów spędzonych z synkiem.

Chcecie, aby zdjęcie Waszego nowo narodzonego maluszka również pojawiło się w „Dzienniku Elbląskim”?

Prześlijcie je na adres gazeta@dziennikelblaski.pl. W tytule wiadomości wpiszcie „Witamy na świecie”, a w treści podaj-

cie imię dziecka, datę urodzenia, wagę i wzrost oraz imiona rodziców. Prosimy także o wyrażenie zgody na publikację zdjęcia i przekazanych danych.

Zdjęcia dzieci zamieszczamy w „Dzienniku Elbląskim” bezpłatnie.



WYDAWCA
GALINDIA Sp. z o.o.
ul. Tracka 7B
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Ewelina Gulińska
e.gulinska@dziennikelblaski.pl

REDAKTOR WYDANIA
Ewelina Gulińska e.gulinska@dziennikelblaski.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl
tel. 514 800 549

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 502 499 515

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
tel. 502 499 531

DZIENNIKELBLASKI.PL
82-300 Elbląg, ul. Rybacka 35
tel. 502 499 529
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
82-300 Elbląg, ul. Rybacka 35
tel. 604 408 305
reklamy@dziennikelblaski.pl
Elwira Kowalska
tel. 604 408 305

DRUK
Polska Press Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia w Białymstoku
Ignatki, ul. Przemysłowa 26
16-001 Kleosin



BRANŻA MEBLARSKA TRACI GRUNT POD NOGAMI?

Problemy z dostępem do drewna, rosnące koszty i konkurencja ze strony importowanych mebli były głównymi tematami spotkania z lokalnymi przedsiębiorcami w siedzibie Mebli Wójcik w Elblągu. Przedstawiciele branży mówili o trudnościach, które coraz mocniej wpływają na funkcjonowanie firm w regionie.

W spotkaniu uczestniczyli m.in. Urszula Pasławska, posłanka i przewodnicząca sejmowej komisji ochrony środowiska, Tomasz Sielicki, burmistrz Braniewa i społeczny doradca ministra obrony narodowej Władysława Kosiniaka-Kamysza, a także Marcin Adamczyk, wiceprezes Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Tomasz Sielicki przekazał, że to przedsiębiorcy z branży drzewnej zwrócili się do niego z prośbą o możliwość przedstawienia swoich problemów i oczekiwań. — Ta branża drzewna, która jest filarem naszego województwa, która w Elblągu i Braniewie funkcjonuje, dzisiaj napotyka na problemy. Zwrócili się do mnie przedsiębiorcy z tej branży, wiedząc o naszych relacjach i dobrej współpracy z panią posłem Urszulą Pasławką. Mając też świadomość, że pani posel przewodniczy komisji ochrony środowiska w polskim parlamencie, zwrócili się z prośbą o możliwość spotkania i przedstawienia swoich postulatów, problemów i oczekiwań — poinformował.

Wśród najważniejszych problemów zgłaszanych przez przedsiębiorców wymieniano przede wszystkim dostęp do surowca oraz konkurencję ze strony importu. — Oczywiście problem jest bardzo skomplikowany, bo jest problemem globalnym. Siada gospodarka w Europie Zachodniej, konsumpcja w Europie Zachodniej, obserwujemy też duży napływ mebli z zagranicy, chociażby z Chin. Tutaj Unia Europejska musi zaostreć swoje stanowisko, ale my



Burmistrz Braniewa i społeczny doradca ministra obrony narodowej Tomasz Sielicki oraz posłanka Urszula Pasławska podczas briefingu prasowego w Elblągu

też powinniśmy, wsłuchując się, podjąć decyzje, chociażby w kontekście zagwarantowania puli dostępu do surowca, tak aby przedsiębiorcy z branży drzewnej mogli spokojnie planować i realizować cele, żeby ta polityka była bardzo stabilna — powiedziała Urszula Pasławska. — Chiny to rynek, który wymaga większego nadzoru i większej kontroli, ponieważ normy polskie, normy unijne to są bardzo wyśrubowane normy, to są bardzo wyśrubowane standardy i aby móc konkurować z innymi producentami, ważna jest pełna kontrola tego, co dociera do Europy — dodała. Posłanka zapowiedziała, że wnioski ze spotkania w Elblągu mają trafić w październiku pod obrady sejmowej komisji ochrony środowiska. Oznajmiła też o konieczności pogodzenia ochrony przyrody z potrzebami gospodarki. — Wszystko można pogodzić, ale pod

warunkiem, że to nie jest realizowane na siłę, nie z Warszawy, nie z jednego miejsca, ale poprzez dialog. Lasy Państwowe wiedzą, co mają robić. Wyłączają niezależnie od presji społecznej również tereny, w których bardzo trudno jest pozyskać drewno, ale najważniejszą kwestią jest zaplanowanie takiego planu, aby on dał również stabilizację gospodarki, bo Konstytucja mówi bardzo jasno, że państwo polskie dba i chroni przyrodę w oparciu o zasadę zrównoważonego rozwoju. I gospodarka z drugiej strony również finansuje ochronę środowiska. Ten balans jest bardzo ważny — podkreśliła. Głos zabrał również Marcin Adamczyk, wiceprezes Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. — Branża drzewna i meblarska jest bardzo ważna dla Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Zastanawiamy się, jak pomóc

tej branży. Widzimy światelko w tunelu. Faktycznie można konkurować na rynku, gdy gospodarstwo są równe szanse. Jeżeli my na starcie już mamy nierówne szanse, bo ktoś drugiemu zawodnikowi kupił buty, strój i zapłacił za przelot, to nie możemy biec razem — stwierdził. Jego zdaniem rozwiązanie problemów branży wymaga szybkich i zdecydowanych działań. — Myślę, że wspólnie wypracujemy jakieś rozwiązania. W tym kierunku idą te rozmowy. Jest problem, który można rozwiązać, ale trzeba faktycznie szybkich, zdecydowanych działań i to głównie, nie ma co ukrywać, politycznych. Dlatego tutaj bardzo ważne jest wsparcie polityki — dodał. Adamczyk wskazał przede wszystkim na dostęp do polskiego drewna oraz warunki konkurencji z importerami. — Rozwiązanie jest bardzo proste. Trzeba stworzyć możliwość uzyskania dostępu do su-

rowca na gruncie polskim. To nie jest normalna sytuacja, że polskie drewno wyjeżdża do Chin i wraca w postaci gotowego mebla o 30 procent tańszego. I polityka celna, i kwestie związane z obciążeniami przedsiębiorców są po stronie rządu, które musi to rozwiązać. My jako strefa jesteśmy od tego, żeby przekazywać ten głos przedsiębiorców gdzieś tam wyżej, i sami apelujemy także o te rozwiązania dobre dla przedsiębiorców — powiedział Marcin Adamczyk.

Problemy, o których mówiono w Elblągu, dotyczą całej branży meblarskiej w Polsce. Z analizy Polskiego Funduszu Rozwoju wynika, że pogłębia się spadek produkcji sprzedanej sektora. W okresie od stycznia do maja spadek wyniósł 4,3 proc. rok do roku w ujęciu nominalnym. W 2025 r. udział produkcji sprzedanej mebli w całej produkcji przemys-

łowej w Polsce zmalał do 2,8 proc., czyli najniższego poziomu od 2011 r.

Według Funduszu osłabienie branży wiąże się przede wszystkim ze spadkiem eksportu, mniejszą liczbą mieszkań oddawanych do użytku oraz pogorszeniem koniunktury. Jednocześnie rośnie konkurencja ze strony producentów z Chin. Deficyt Polski w handlu meblami z Chinami zwiększył się z 0,64 mld EUR w 2015 r. do 2,18 mld EUR w 2025 r. Na rynku niemieckim, najważniejszym dla polskiego eksportu mebli, Chiny po 2019 r. wyprzedziły Polskę jako główny zagraniczny dostawca mebli.

Trudną sytuację branży potwierdzają również przedstawiciele producentów mebli. Jan Szynaka, prezes Ogólnopolskiej Izby Gospodarczej Producentów Mebli, poinformował, że problemy sektora utrzymują się już od kilku lat. Wśród przyczyn wymienił spadek popytu, słabszy eksport, rosnące koszty energii, paliw, drewna i pracy, a także niepewną sytuację gospodarczą i geopolityczną.

Zdaniem Jana Szynaki sprzedaż mebli w Europie spadła o 10-15 proc., a eksport na takie rynki jak Niemcy, Francja czy Wielka Brytania staje się coraz mniej rentowny. Wpływ na sytuację branży mają również decyzje zakupowe konsumentów. W okresie niepewności gospodarczej częściej odkładają oni zakup mebli, które nie są produktem pierwszej potrzeby. W polskiej branży meblarskiej pracuje około 230 tysięcy osób, a kolejne ponad 100 tysięcy osób w sektorach z nią powiązanych.

EWELINA GULIŃSKA

Projekty uchwał w tej sprawie trafiły do Rady Miejskiej w Elblągu. Radni mają się nimi zająć podczas najbliższej sesji, zaplanowanej na 24 września. Wszystkie trzy inicjatywy zaakceptowały rodziny zmarłych prezydentów. Pozytywnie zaopiniowała je również komisja ds. nadawania nazw w Elblągu.

Józef Gburzyński był prezydentem Elbląga w latach 1990-1994. Jego imię ma otrzymać skwer przy ul. Lotniczej. Henryk Słonina pełnił funkcję prezydenta Elbląga w latach 1998-2010. Jego imieniem ma zostać nazwany skwer przy ul. Hetmańskiej. Jerzy Wilk był prezydentem Elbląga w latach 2013-2014. Byłby patronem skweru przy ul. Spacerowej.



JÓZEF GBURZYŃSKI urodził się 19 marca 1949 r. w Napiwodzie, a zmarł 15 lutego 2018 r. w Elblągu. Był pracownikiem Zakładów Mechanicznych „Zamech” w Elblągu, w których w sierpniu 1980 r. współorganizował strajk rotacyjny. Od września 1980 r. należał do NSZZ „Solidarność”. Po wprowadzeniu stanu wojennego uczestniczył w strajku. Został aresztowany 13 listopada 1982 r., a zwolniony na mocy amnestii 30 lipca 1983 r.

PREZYDENCI ZOSTANĄ PATRONAMI SKWERÓW?

W RAMACH OBCHODÓW 780-LECIA NADANIA PRAW MIEJSKICH ELBLĄGOWI WŁADZE MIASTA CHCĄ UPAMIĘTNIĆ TRZECI BYŁYCH PREZYDENTÓW. JÓZEF GBURZYŃSKI MA ZOSTAĆ PATRONEM SKWERU PRZY UL. LOTNICZEJ, HENRYK SŁONINA SKWERU PRZY UL. HETMAŃSKIEJ, A JERZY WILK SKWERU PRZY UL. SPACEROWEJ.

Był pierwszym prezydentem Elbląga po zmianie ustroju państwa. To m.in. dzięki niemu miasto przejęło majątek od skarbu państwa i zostały skomunalizowane najważniejsze przedsiębiorstwa. Był wiceprezesem Pracowniczych Ogrodów Działkowych „Przyroda” w Elblągu, współzałożycielem i członkiem prezydium Stowarzyszenia Osób Represjonowanych i Poszkodowanych w latach 1980-1990 Regionu Elbląskiego, a od 2005 działał w stowarzyszeniu Rozwój i Praca Przyśzością Samorządu.



HENRYK SŁONINA urodził się 25 marca 1939 r. w Kamieniu, a zmarł 1 marca 2020 r. w No-

wym Dworze Gdańskim. W 1998 r. został wybrany przez Radę Miejską na urząd prezydenta miasta. W wyborach samorządowych w 2002 r., startując z listy KKW SLD-UP, skutecznie ubiegał się o reelekcję, wygrywając w drugiej turze. W kolejnych wyborach, startując z listy koalicji Lewica i Demokraci, został wybrany w pierwszej turze. Zawdzięczamy mu nowoczesny wygląd naszego miasta, nowe inwestycje i ważne obiekty, w tym halę sportowo-widowiskową, Trasę Unii Europejskiej, Ratusz Staromiejski, Elbląski Park Technologiczny, nowoczesny zakład utylizacji odpadów czy elbląskie hospicjum. Był działaczem Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, w tym prezesem zarządu powiatowego oraz wiceprezesem zarządu wojewódzkiego w Elblągu. W 2010 r. zasiadał w Narodowej Radzie Rozwoju przy Prezydencie RP Lechu Kaczyńskim. Odznaczony Brązowym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej oraz Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.



JERZY WILK urodził się 15 marca 1955 r. w Elblągu, a zmarł 16 maja 2021 r. również w Elblągu. W latach 2006-2013 był wiceprzewodniczącym, a w latach 2014-2015 przewodniczącym Rady Miejskiej w Elblągu. Prezydentem miasta został w 2013 r. Podczas krótkiej kadencji doprowadził do budowy Centrum Rekreacji Wodnej „Dolinka”. W wyborach parlamentarnych w 2015 r. dzięki 14 904 głosom uzyskał z listy PiS mandat poselski. Wyborczy sukces powtórzył w 2019 r., zostając posłem na kolejną kadencję. Odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Wolności i Solidarności oraz pośmiertnie w 2021 r. Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

REKLAMA

przetarg

Wyciąg z ogłoszenia o przetargu

Burmistrz Pasłęka

ogłasza II przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż niezabudowanych działek nr 98/1 i 98/2, obręb Pasłęk 02, stanowiących własność Miasta i Gminy Pasłęk, położonych w Pasłęku przy ul. Kanału Elbląskiego (KW EL1E/00076608/8), przeznaczonych w MPZP pod zabudowę mieszkaniową i usługową. Działki o powierzchni 0,2000 ha (każda) kształtem zbliżone są do prostokąta, stanowią grunty orne (R111b) i są wolne od obciążeń. W pasie drogowym ul. Kanału Elbląskiego znajdują się sieci kanalizacyjna (sanitarna i deszczowa), wodociągowa oraz elektroenergetyczna. Dojazd do nieruchomości zapewnia droga gminna o nawierzchni z płyt betonowych. Cena wywoławcza każdej działki wynosi 190400 zł netto. Do ceny uzyskanej w wyniku przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.

Przetargi odbędą się 27 października 2026 r. w Urzędzie Miejskim w Pasłęku, pl. Św. Wojciecha 5 (Sala im. S. Paźdiora):

- o godz. 10:00 – przetarg na sprzedaż działki nr 98/1,
- o godz. 11:00 – przetarg na sprzedaż działki nr 98/2.

Warunkiem udziału w przetargu jest wniesienie wadium w kwocie 38000 zł (w przypadku każdej działki odrębnie) na konto Urzędu Miejskiego w Pasłęku nr 47 8313 0009 0000 3447 2000 0301 do 21 października 2026 r. (liczy się data wpływu). Szczegółowe informacje dotyczące przetargów dostępne są na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Pasłęku (II piętro) oraz na stronach internetowych paslek.pl i bip.paslek.pl. Osoby zainteresowane udziałem w przetargach mogą uzyskać dodatkowe informacje w pokoju nr 20 oraz pod nr tel. 55 618 27 42.

223 265EE1-A-G

BROWAR W ELBLĄGU ZAPRASZA NA DZIEŃ OTWARTY

ELBLĄSKI BROWAR ZAPRASZA MIESZKAŃCÓW MIASTA I REGIONU NA DZIEŃ OTWARTY, KTÓRY ODBĘDZIE SIĘ W SOBOTĘ, 19 WRZEŚNIA. TO WYJĄTKOWA OKAZJA DO TEGO, BY POZNAĆ PROCES WARSZTATÓW PIWA OD KULIS ORAZ ODWIEDZIĆ MIEJSCA NA CO DZIEŃ NIEDOSTĘPNE DLA GOŚCI.

Podczas wydarzenia uczestnicy będą mogli zwiedzić browar pod opieką przewodników, którzy opowiedzą o historii zakładu, poszczególnych etapach produkcji piwa oraz codziennej pracy zespołu odpowiedzialnego za jego warzenie. Goście zobaczą również nowoczesne technologie wykorzystywane tutaj i przekonają się, jak współczesne piwowarstwo czerpie z ponad 150-letniej tradycji przedsiębiorstwa.

W ostatnich latach browar przeszedł znaczącą transformację, konsekwentnie rozwijając swoje możliwości produkcyjne i technologiczne oraz umacniając pozycję jednego z kluczowych zakładów

produkcyjnych Grupy Żywiec. Jednym z najnowszych etapów rozwoju było uruchomienie nowoczesnej linii produkcyjnej. Inwestycja zwiększyła możliwości zakładu. Pozwoliła również ograniczyć zużycie energii, ciepła i wody.

– Browar w Elblągu od pokoleń jest częścią historii miasta. Dzień otwarty to okazja, by pokazać mieszkańcom, jak dziś wygląda nowoczesne piwowarstwo i jak łączymy wieloletnią tradycję z nowoczesnymi technologiami. Cieszymy się, że możemy zaprosić gości za bramy browaru i opowiedzieć o miejscu, które od ponad 150 lat jest ważnym elementem lokalnej

społeczności – mówi Łukasz Szorek, dyrektor Browaru w Elblągu.

Zwiedzanie będzie odbywać się w grupach liczących maksymalnie 20 osób. Pierwsza grupa rozpocznie spacer po zakładzie o godzinie 10, natomiast ostatnia o godzinie 13.15. Miejscem zbiórki będzie portiernia przy Elblągu-Zdroju. Wejście do browaru jest bezpłatne i nie wymaga wcześniejszych zapisów. Na wszystkich przybyłych będą czekać również małe niespodzianki od browaru.

Organizatorzy zapraszają wszystkich mieszkańców zainteresowanych zarówno historią miasta, jak i współczesnym obliczem browarnictwa.



BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA JUŻ PRZY SAPERÓW

Dostosowanie dawnego budynku III Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Saperów 14F w Elblągu do potrzeb dwóch wojewódzkich instytucji kosztowało 13 mln zł. W środę, 16 września, oficjalnie otwarto tu nową siedzibę Warmińsko-Mazurskiej Biblioteki Pedagogicznej im. Karola Wojtyły oraz Warmińsko-Mazurskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli. Inwestycja została sfinansowana z budżetu województwa warmińsko-mazurskiego.

Byli ogólniak, który przez kilka lat stał pusty, przeszedł gruntowną modernizację. Prace trwały niepełna półtora roku. — Ci, którzy znają historię tego budynku, wiedzą, że wcześniej mieściło się tutaj III Liceum Ogólnokształcące w Elblągu. Szkoła znalazła nową siedzibę, a stara przez kilka lat stała pusta i niszczała. Kiedy rozpoczynaliśmy inwestycję, wymagała naprawdę gruntownego remontu — mówi Tomasz Szuszkiewicz, dyrektor Warmińsko-Mazurskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Elblągu.

Wymieniono wszystkie instalacje, ocieplono piwnice, naprawiono strop między parterem a pierwszym piętrzem, odnowiono wnętrza i zagospodarowano teren wokół obiektu. Został on również dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. — Do budynku dobudowano zewnętrzną windę dla osób z niepełnosprawnościami, dzięki czemu zwiększyła się jego dostępność. Jest również wewnętrzna winda na potrzeby biblioteki — dodaje dyrektor. W nowej bibliotece znalazły się czytelnia, sala dydaktyczna, sala wspomagania edukacji, magazyny zbiorów oraz archiwum. Na przeprowadzce skorzystał także Warmińsko-Mazurski Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli. — My jako Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli zyskaliśmy pracownię dydaktyczne z prawdziwego zdarzenia. Z pewnością będą nam służyły lepiej niż pomieszczenia, którymi dysponowaliśmy przy ul. Wojska Polskiego — pod-



kreśla Tomasz Szuszkiewicz. Nowe miejsce, nowe wyzwania

Zmiana adresu oznacza, że biblioteka będzie musiała zbudować swoją pozycję w nowym otoczeniu.

— Nowa lokalizacja jest dla nas wyzwaniem. Jej plusem jest sąsiedztwo trzech szkół. Niedaleko, przy ul. Komeńskiego, mamy też kolejnych potencjalnych partnerów. W tej części miasta nie ma również instytucji, która obok działalności edukacyjnej prowadziłaby działalność kulturalną i animacyjną. Chcemy z jednej strony utrzymać użytkowników, którzy korzystali z naszych usług na Starym Mieście, a z drugiej przyciągnąć mieszkańców okolicznych dzielnic — mówi Elżbieta Mieczkowska, dyrektor Warmińsko-Mazurskiej Biblioteki Pedagogicznej im. Karola Wojtyły w Elblągu. Dla placówki tego roczna przeprowadzka ma również symboliczne znaczenie, ponieważ obchodzi ona 75-lecie działalności. — To dla nas szczególnie dzień. W ciągu

ostatnich 30 lat przeprowadzaliśmy się trzykrotnie. Jestem przekonana, że to już ostateczna lokalizacja Warmińsko-Mazurskiej Biblioteki Pedagogicznej im. Karola Wojtyły w Elblągu. Ta zmiana jest tym bardziej ważna, że przypada w roku jubileuszu 75-lecia istnienia elbląskiej księgarni pedagogicznej — podkreśla Elżbieta Mieczkowska. W bibliotece pedagogicznej znajdziemy już nie tylko książki dla nauczycieli, ale propozycje dla wszystkich czytelników. — Mamy beletrykę, powieści obyczajowe, kryminały i sensację, a dla dzieci i młodzieży książki przygodowe oraz literaturę young adult. Są również filmy, płyty do słuchania i książki dla najmłodszych, które ci mogą samodzielnie przeglądać — mówi Magdalena Kobylińska, nauczyciel biblioteczny z Warmińsko-Mazurskiej Biblioteki Pedagogicznej w Elblągu. — Mamy także teatryki kamishibai, z których mogą korzystać rodzice i nauczyciele, oraz karty pracy. Coraz częściej przychodzą do

nas również rodzice, którzy w książkach szukają wiedzy i rozwiązań dotyczących problemów swoich dzieci. W tym kierunku także chcemy rozwijać naszą ofertę — dodaje. W ubiegłym roku szkolnym oferty biblioteki pedagogicznej skorzystało ponad 4 tysiące uczniów, przede wszystkim ze szkół podstawowych i przedszkoli. W nowej siedzibie mają być kontynuowane zajęcia dla dzieci i młodzieży, ale biblioteka chce rozwijać także ofertę kulturalną. — Stworzyliśmy Korytarz Sztuki, gdzie chcemy prezentować wystawy elbląskich artystów. Już 24 września odbędzie się wernisaż prac Zbigniewa Szmurły. Chcemy również być miejscem spotkań dla grup seniorskich, które są z nami związane już od półtora roku, oraz organizować ogólnopolskie wydarzenia, takie jak Noc Bibliotek, Tydzień Bibliotek czy Odjazdowy Bibliotekarz — zapowiada Elżbieta Mieczkowska.

Zdaniem dyrektor placówki digitalizacja książek i coraz większa dostępność



treści w internecie nie oznaczają końca tradycyjnych bibliotek. Zmienia się natomiast ich rola. — Biblioteki zmieniają zakres swoich usług. Otwierają się na współpracę i oddolne inicjatywy, stają się tak zwanym trzecim miejscem. Biblioteka oprócz pełnienia roli tradycyjnej wypożyczalni i czytelnia jest miejscem aktywności, przestrzenią, w której ludzie mogą rozwijać swoje pasje, poznawać ciekawe osoby czy obcować ze sztuką — mówi Elżbieta Mieczkowska. Przypomnijmy. Budynek przy ul. Saperów 14F przez lata był siedzibą III Liceum Ogól-

nokształcącego. W 2018 roku szkoła przeniosła się na ul. Browarną, a obiekt przez kilka kolejnych lat pozostawał pusty. W 2022 roku elbląscy radni zgodzili się na sprzedaż nieruchomości województwu warmińsko-mazurskiemu za symboliczną złotówkę. W ramach tej transakcji miasto otrzymało działkę przy ul. Junaków. Budynek przy ul. Saperów został następnie przeznaczony na wspólną siedzibę biblioteki pedagogicznej i ośrodka doskonalenia nauczycieli, dwóch jednostek podlegających samorządowi województwa.

EWELINA GULIŃSKA

MIŁOŚĆ SILNIEJSZA OD TRUDNOŚCI

W DOMU BYŁO ICH OŚMIORO. NIE MIELI WIELE, ALE MIELI COŚ, CZEGO NIE DA SIĘ KUPIĆ ZA ŻADNE PIENIĄDZE – BYLI RAZEM. W SKROMNYM DOMU RODZINA PANI ELŻBIETY ŻYŁA SVOIM RYTMEM. BYŁA PRACA, CODZIENNE OBOWIĄZKI, NAUKA, ZABAWY I DROBNE DZIECIĘCE RADOŚCI. NAJWAŻNIEJSZA BYŁA JEDNAK OBECNOŚĆ MAMY, KTÓRA POTRAFIŁA STWORZYĆ CIEPŁO I POCZUCIE BEZPIECZEŃSTWA NAWET WTEDY, GDY PIENIĘDZY BRAKOWAŁO.

Dziś pani Elżbieta, wspominając tamte lata, przede wszystkim pamięta właśnie to ciepło. Pamięta dom pełen dzieci, rodzeństwo, codzienność i mamę – dobrą, kochającą kobietę, która dla swoich dzieci była całym światem.

Nikt wtedy nie przypuszczał, że rodzinę czeka tragedia, która na zawsze zmieni ich życie.

Choroba, która zabrała im mamę

Kiedy mama zachorowała na nowotwór, rozpoczął się dla całej rodziny niezwykle trudny czas. Przez dwa lata wszyscy żyli nadzieją, że choroba zostanie pokonana. Była walka, leczenie, strach i oczekiwanie na lepsze wiadomości. Niestety, po dwóch latach mama zmarła. Miała zaledwie 36 lat.

Pani Elżbieta miała wtedy 16 lat. Dla nastolatki była to niewyobrażalna strata. Straciła mamę, ale niemal natychmiast musiała również zmierzyć się z ogromną odpowiedzialnością. W domu pozostało przecież siedmioro młodszych rodzeństwa. Ojciec ciężko pracował na gospodarstwie, aby utrzymać całą rodzinę. Nie mógł pozwolić sobie na to, by poświęcić dzieciom cały swój czas.

Wtedy Elżbieta, choć sama była jeszcze dzieckiem, musiała szybko dorosnąć. Zamiast beztrudnego życia nastolatki dostała codzienne obowiązki, które zwykle spoczywają na barkach dorosłych. Stała się dla młodszych ro-

dzeństwa kimś więcej niż starszą siostrą. W pewnym sensie musiała zastąpić im mamę.

Była dla nich jak mama

Jej dzień wypełniały obowiązki. Pomagała młodszym w nauce, troszczyła się o ich zdrowie, pilnowała, aby niczego im nie brakowało. Kiedy któreś z nich zdarło kolano, to właśnie ona opatrywała ranę. Kiedy ktoś zachorował, czuwała przy łóżku. Była obok wtedy, kiedy potrzebna była pomoc, pocieszenie czy zwykłe przytulenie.

Nie było już czasu na bez troskę. Nie było czasu na długie spotkania z kolegami, wspólne wyjścia czy zwyczajne nastoletnie przyjemności. Elżbieta musiała zrezygnować z części własnego życia, aby zaopiekować się młodszymi.

— Człowiek w takim wieku nie powinien mieć tylu obowiązków, ale wtedy nie myślałam o sobie. Wiedziałam, że młodsze rodzeństwo mnie potrzebuje — wspomina.

Być może właśnie wtedy ukształtowała się w niej cecha, która towarzyszy jej przez całe życie — ogromna troska o najbliższych. Dla rodzeństwa była podporą, a dla ojca pomocą w prowadzeniu domu.

Ojciec natomiast robił wszystko, aby zapewnić dzieciom utrzymanie. Ciężko pracował na gospodarstwie. Po śmierci żony nie ułożył sobie życia na nowo. Nigdy się ponownie nie ożenił. Całe swoje życie poświęcił dzieciom.

Dziś ma 93 lata.

— Kochał bardzo naszą mamę. Po jej śmierci ciężko pracował, żeby nas utrzymać. To skromny człowiek, który dla nas poświęcił swoje życie. Bardzo go kochamy — mówi pani Elżbieta.

Najpierw obowiązki, potem własne życie

Mimo trudnego dzieciństwa Elżbieta nie poddała się. Ukończyła szkołę zawodową, a następnie rozpoczęła pracę jako sprzedawczyni w sklepie.

Wtedy w jej życiu pojawił się Jarosław. Poznali się i z czasem stali się sobie bliscy. Jarosław został jej mężem, a wspólnie postanowili zbudować swój dom. Nie szukali jednak daleko od rodzinnych stron. Ich działka znajdowała się tuż obok rodzinnego domu Elżbiety.

To miejsce miało dla niej szczególne znaczenie. Tam spędziła dzieciństwo. Tam dorastała jej rodzeństwo. Tam znajdował się dom, w którym żyli wszyscy razem i który mimo biedy był pełen miłości.

Budując własny dom obok rodzinnego, Elżbieta pozostała blisko swoich najbliższych. Z czasem młodsze rodzeństwo dorastało. Kolejne osoby kończyły szkoły, zaczynały dorosłe życie i układały sobie przyszłość. Na gospodarstwie razem z ojcem pozostał jeden z braci. Rodzina zaczęła się powiększać o kolejne pokolenie.

Najważniejsza lekcja z dzieciństwa

Elżbieta i Jarosław doczekali się trójki dzieci. Dziś pani Elżbieta jest rów-



niez babcią, ma ukochaną wnuczkę.

Własne doświadczenia sprawiły, bardzo zależało jej na tym, aby jej dzieci miały to, czego jej samej tak bardzo zabrakło po śmierci mamy: poczucie bezpieczeństwa, bliskość i możliwość rozmowy.

Dla swoich dzieci stara się być nie tylko mamą, ale również przyjacielem. Chce, żeby wiedziały, że zawsze mogą na nią liczyć. Być może właśnie dlatego, że jako nastolatka sama musiała zbyt szybko dorosnąć, doskonale wie, jak ważna jest obecność bliskiej osoby. Wie, jak wiele znaczy dobre słowo, zainteresowanie i zwykła rozmowa.

Dziś, będąc już na emeryturze, może wreszcie pozwolić sobie na więcej czasu dla siebie i swoich bliskich. Często sięga po rodzinny album.

Zdjęcia, które przechowują wspomnienia

Stare fotografie mają dla niej wyjątkową wartość. Każde zdjęcie to kawałek rodzinnej historii. Są na nich bliscy, których już nie ma, dziecięce twarze, dawne chwile i wydarzenia, które z czasem zaczynają nabierać jeszcze większego znaczenia.

Pani Elżbieta ogląda zdjęcia i wraca pamięcią do dzieciństwa. Do domu, w którym było ich ośmioro. Do mamy, której obecność dawała poczucie bezpieczeństwa. Do rodzeństwa, za które jako nastolatka czuła się odpowiedzialna. Do ojca, który po śmierci żony każdego dnia podejmował trud pracy, aby dzieciom niczego nie zabrakło. Najwięcej emocji wywołują jednak wspomnienia o mamie.

— Bardzo mi jej brakuje. To była dobra i ciepła kobieta — mówi ze łzami w oczach.

Choć od jej śmierci minęły dziesięciolecia, tęsknota nie minęła. Niektóre osoby pozostają w naszym życiu na zawsze, nawet jeśli fizycznie nie ma ich już obok. Mama pani Elżbiety jest właśnie taką osobą. Jest obecna we wspomnieniach, rodzinnych opowieściach i fotografiach.

Więź, której nie pokonał czas

Jedną z największych wartości, jakie pozostały po tamtych trudnych latach, jest niezwykła więź między rodzeństwem. Dziś wszyscy są już dorośli, mają własne rodziny i swoje życie, ale nadal są bardzo życzliwi. Łączy ich

wspólna historia — zarówno te dobre chwile, jak i doświadczenie straty mamy. Razem przeżywali dzieciństwo, razem mierzyli się z trudnościami.

Elżbieta pamięta, że jako najstarsza siostra musiała się nimi opiekować. Dziś jednak relacja między nimi jest zupełnie inna. Nie ma już tej dawnej odpowiedzialności, jest za to bliskość, wzajemna troska i świadomość, że zawsze mogą na siebie liczyć.

Być może właśnie trudne doświadczenia sprawiły, że ich więź stała się tak silna.

Szczęście, które przyszło z czasem

Historia pani Elżbiety nie jest opowieścią o łatwym życiu. Jest historią dziewczynki, która zbyt wcześnie musiała stać się dorosłą. Historią nastolatki, która po śmierci mamy musiała przejąć część jej obowiązków. Historią kobiety, która zamiast myśleć wyłącznie o sobie, troszczyła się o młodsze rodzeństwo.

Ale jest to również historia o tym, że nawet po największej tragedii można zbudować własne szczęście.

Elżbieta wyszła za mąż, stworzyła własny dom, wychowała troje dzieci i doczekała się wnuczek. Dziś jest emerytką. Ma kochającą rodzinę, dobre relacje z rodzeństwem i ojca, który mimo sędziwego wieku nadal jest ważną częścią ich życia.

Patrząc na swoje życie, może powiedzieć, że choć los postawił przed nią wiele trudnych wyzwań, udało jej się stworzyć rodzinę, o jakiej marzyła.

Najważniejszą pamiątką z domu rodzinnego nie są jednak stare przedmioty ani fotografie. Jest nią miłość, którą rodzice przekazali swoim dzieciom. Miłość, która pomimo śmierci mamy nie zniknęła, wręcz przeciwnie przetrwała próbę czasu i połączyła kolejne pokolenia. I choć w tych wspomnieniach jest także smutek, jest przede wszystkim wdzięczność: za rodzinę, za wspólne chwile, za miłość. Bo właśnie ona okazała się silniejsza od wszystkiego.

JOANNA KARZYŃSKA



ŚLEDZTWO W SPRAWIE LEKARZA Z BRANIEWA ZAWIESZONE

PROKURATURA OKRĘGOWA W ELBLĄGU BEZTERMINOWO ZAWIESIŁA ŚLEDZTWO DOTYCZĄCE ROZLICZEŃ ZE SZPITAŁEM W BRANIEWIE CHIRURGA, KTÓRY WEDŁUG DOTYCHCZASOWYCH USTALEŃ MIAŁ WYKAZYWAĆ, ŻE PRACOWAŁ W TEJ PLACÓWCE 72 GODZINY W CIĄGU DOBY. ZARABIAŁ 1,8 MLN ZŁ ROCZNIE. ŚLEDZCY CZEKAJĄ NA OPINIĘ BIEGŁEGO.

Rzeczniczka prasowa Prokuratury Okręgowej w Elblągu prokurator Ewa Ziębka poinformowała, że prowadzący śledztwo zrobili na tym etapie wszystko, co mogli, czyli zabezpieczyli dokumentację i przesłuchali świadków.

– Teraz zebrane dokumenty muszą przeanalizować biegli. Ponieważ z jednej strony jest to bardzo obszerny materiał, bo obejmuje kilka lat, a z drugiej strony tego typu biegłych nie ma wielu, a powołany do sprawy biegły poinformował nas, że sporządzanie opinii potrwa co



najmniej kilka miesięcy, zawiesiliśmy czynności do czasu jej uzyskania – powiedziała prokurator Ziębka. Dodała, że po otrzymaniu opinii prokuratorzy będą decydowali o dalszych krokach podejmowanych w tym postępowaniu.

Zawiadomienie w sprawie chirurga ze szpitala w Braniewie złożyło miejscowe starostwo powiatowe. Zkontroli przeprowadzonej w szpitalu wynikało m.in., że w 2024 roku lekarz wykazał, że pracował 1,2 tys. godzin w miesiącu, podczas

gdy 31-dniowy miesiąc ma 744 godziny. Było to możliwe dlatego, że lekarz pracował na kilku umowach jednocześnie; w tym samym czasie miał być na oddziale, w SOR i w poradni. Lekarz, w sprawie którego starostwo złożyło zawiadomienie, pełnił też kierowniczą funkcję w szpitalu – odpowiadał w nim za pion do spraw lecznictwa.

Lekarz nie pracuje już w szpitalu w Braniewie; odszedł latem ubiegłego roku po tym, jak nowa prezeska placówki nie zgodziła się na kontynuowanie dotychczasowego modelu rozliczeń.

PAP

NARKOTYKI DLA OSADZONYCH W ELBLĄSKIM ARESZCIE

MAŁŻEŃSTWO Z GORZOWA WIELKOPOLSKIEGO MIAŁO PRZEZ PONAD CZTERY LATA HANDLOWAĆ NARKOTYKAMI I WYSYŁAĆ JE POCZTĄ DO ZAKŁADÓW KARNYCH ORAZ ARESZTÓW ŚLEDZCZYCH. PRZESYŁKI TRAFIAŁY M.IN. DO ELBLĄGA. PROKURATURA SKIEROWAŁA JUŻ DO SĄDU AKT OSKARŻENIA.

Prokuratura zarzuca parze Gorzowian wprowadzenie do obrotu znacznych ilości narkotyków. Miała ona sprzedawać je m.in. więźniom. Poinformowała o tym we wtorek rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Gorzowie Wlkp. Mariola Wojciechowska-Grześkowiak.

Według niej 42-letnia Ewelina T. i 40-letni Marcin T. handlowali narkotykami, z czego uczynili stałe źródło dochodu. Ponadto mężczyzna wytwarzał znaczne ilości substancji psychoaktywnych i psychotropowych.

– Oskarżeni przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów i złożyli szczegółowe wyjaśnienia opisujące mechanizm procederu. Żadne z małżonków nie było dotychczas karane sądowo. W toku śledztwa oboje przebywali w areszcie. Obecnie są pod dozorem policji i będą odpowiadać przed sądem z wolnej stopy – powiedziała rzeczniczka.

Dodała, że zgodnie z przedstawionymi zarzutami Marcinowi T. grozi kara od 3 do nawet 20 lat więzienia, a jego żonie od 2 do 12 lat.

Z ustaleń śledztwa wynika, że oboje mieli prowadzić proceder od czerwca 2021 r. do listopada 2025 r. w sposób zorganizowany i ciągły. Ich działalność miała polegać na dostarczaniu zabronionych substancji drogą pocztową do zakładów karnych i aresztów śledczych m.in. w Elblągu, Płocku, Radomiu i Świdnicy, a także dystrybucji narkotyków wśród innych odbiorców.

Impulsem do wszczęcia śledztwa w opisaną sprawę było znajdowanie od jakiegoś czasu w jednostkach penitencjarnych przesyłek zawierających narkotyki oraz podejrzenie, że mogły one pochodzić z jednego źródła.

Podjęte przez policjantów i prokuraturę działania poskutkowały zatrzymaniem małżeństwa mieszkającego w Gorzowie Wlkp. Doszło do tego pod koniec listopada ubiegłego roku. W jego mieszkaniu znaleziono znaczne ilości narkotyków.

Akt oskarżenia w opisaną sprawę został skierowany do Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. przez tamtejszą prokuraturę rejonową.

PAP

SKANDALICZNE ZACHOWANIE W MYJNI

W czwartek, 10 września, w jednej z samoobsługowych myjni w Elblągu doszło do bulwersującego zdarzenia. Grupa młodych ludzi miała dla zabawy oblać wodą osoby znajdujące się w kryzysie bezdomności. Na sytuację zareagowała przypadkowo kobieta, która stanęła w obronie pokrzywdzonych i wezwała straż miejską.

Strażnicy nie kryli oburzenia zachowaniem młodzieży. W swoich mediach społecznościowych zwrócili uwagę na to, że trudna sytuacja życiowa nie odbiera nikomu prawa do szacunku i godności.



Osoby w kryzysie bezdomności stały się celem niewybrednego żartu. Interweniowała straż miejska

„Czy naprawdę można być tak obojętnym na drugiego człowieka? Czy czyjeś trudne życie, bieda, bezdom-

ność odbierają mu prawo do szacunku i godności?” – napisali na Facebooku.

Szczególne podziękowania skierowali do kobiety, która nie przeszła obok zdarzenia obojętnie. Stała w obronie pokrzywdzonych i zawiadomiła służby.

„I właśnie o to chodzi. O reakcję. O człowieczeństwo. O zwykłe »To nie jest w porządku!«” – podkreślili przedstawiciele Straży Miejskiej w Elblągu.

Strażnicy przypomnieli również, że osoby znajdujące się w kryzysie bezdomności nie mogą być traktowane gorzej ani stawiane się celem upokarzających żartów.

„Nikt nie zasługuje na poniżenie tylko dlatego, że znalazł się w trudnym momencie swojego życia. Dzisiaj były to osoby bezdomne. Jutro ofiarą takiego żartu może zostać ktoś z nas, naszych rodziców, dzieci czy bliskich” – zaznaczyli.

Na zakończenie zaapelowali, by reagować w podobnych sytuacjach i nie pozostawać obojętnym na krzywdę innych.

„Reagujmy. Nie przechodźmy obojętnie. Człowieczeństwo poznaje się właśnie wtedy, gdy nikt nie patrzy” – podsumowali strażnicy.

RED.

PIJANY 34-LATEK ROZBIŁ SIĘ NA OGRODOWEJ

Trzy promile, dwa uszkodzone auta i stłuczki. Po kolizji na ul. Ogrodowej 34-latek próbował uciec, ale zatrzymali go przechodnie. W samochodzie pijanego kierowcy jechało dwóch pasażerów, w tym mężczyzna poszukiwany przez policję.

Do zdarzenia doszło w poniedziałek, 14 września, na ul. Ogrodowej w Elblągu. Kierujący Chevroletem uderzył w dwa zaparkowane samochody oraz słupki ograniczające wjazd. — Trzydziestoczworolatek został zatrzymany przez przechodniów,

gdy po kolizji próbował uciec z miejsca zdarzenia — przekazał nadkom. Krzysztof Nowacki, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Elblągu. Badanie wykazało, że kierowca miał 3 promile alkoholu we krwi. Chevroletem podróżowały

również dwie inne osoby. Jedna z nich była poszukiwana przez policję. Funkcjonariusze zatrzymali 34-latka oraz poszukiwanego pasażera. Pijanemu kierowcy może grozić kara do 3 lat pozbawienia wolności.

RED.



NOWA KSIĄŻKA WIOLETTY PIASECKIEJ NA SZCZYTACH RANKINGÓW

Właśnie ukazała się „Jesień w chacie pod starym świerkiem”, czwarta część bestsellerowej powieści Wioletty Piaseckiej o losach Jagody i Maliny. Książka od razu znalazła się na czołowych miejscach rankingów sprzedaży i popularności. Pisarka pochodząca z Elbląga nie zwalnia tempa. Zapowiada już kolejną, a zarazem ostatnią część serii „Chata pod starym świerkiem” oraz książkę „Mikołajek, zanim został Mikołajem Kopernikiem”, napisaną wspólnie z synem Sebastianem Piaseckim. Obie pozycje trafią do sprzedaży już 28 października.

Niecałe dwa tygodnie temu miała premierę pani najnowsza powieść „Jesień w chacie pod starym świerkiem”. Jak została przyjęta? — To jest czwarta część mojej największej, bestsellerowej serii „Chata pod starym świerkiem”. Premiera odbyła się w Tolmicku. Było wspaniale, przyszło bardzo dużo czytelników. Ta książka święci dziś triumfy popularności. Wczoraj okazało się, że jest numerem jeden w zestawieniu najpopularniejszych książek w Allegro, czyli najczęściej kupowaną w Polsce pozycją z literatury obyczajowej. Dzisiaj natomiast Legimi opublikowało swoją wielką piątkę. Tam powieść znalazła się w zestawieniu po raz trzeci, a po raz drugi zajęła pierwsze miejsce. Jest najczęściej czytana książką i najchętniej słuchanym audiobookiem w Polsce. Znalazła się też w pierwszej dziesiątce Empiku, doszła do siódmego miejsca. Jest również w rankingu Top 100 Lubimy Czytać, na pierwszym miejscu w Taniej Książce, na dziesiątym miejscu w Świecie Książki, na pierwszym miejscu w Storytel i Woblinku, jest również bestsellerem Bonito.pl. Przez półtora miesiąca, może dwa miesiące, w zapowiedziach była na pierwszym miejscu w księgarni InBook. Jest we wszystkich możliwych topkach do dziesiątego miejsca, ale najczęściej zajmuje pierwsze albo drugie miejsce. Jestem z tego powodu po prostu przeszczęśliwa.

— O czym jest najnowsza powieść „Jesień w chacie pod starym świerkiem”?



Wioletta Piasecka z czytelnikami. Jej najnowsza powieść „Jesień w chacie pod starym świerkiem” tuż po premierze znalazła się na szczytach rankingów popularności i sprzedaży

— Czytelnicy nazywają Jagodę i Malinę owocowymi siostrami. Dwadzieścia lat wcześniej jeszcze wtedy młodziutkie dziewczyny poróżniły się między sobą, bo obie zakochały się w tym samym mężczyźnie, Fabianie. Fabian nie wybrał tej, którą kochał, ale tę, która go uwiodła. Na dodatek po latach okazał się pozłacaną, a nie złotą rybką. W mojej powieści siostry spotykają się dwadzieścia lat później i tak zaczyna się ta historia. Pierwsza książka to „Chata pod starym świerkiem”, a teraz jest jej kolejna część, czyli „Jesień w chacie pod starym świerkiem”. Jest mi tym bardziej miło, że ta bestsellerowa seria dzieje się na naszym terenie, nad Zalewem Wiślanym.

— Elbląg również pojawia się w tej opowieści?

— Tak. Elbląg jest w wielu moich książkach. Jest Frombork, jest Elbląg, jest Suchacz. Główna akcja dzieje się w Suchaczu, ale Jagoda ze swoim partnerem przyjeżdżają do Elbląga, chodzą po starówce. Jest pięknie opisana elbląska starówka, kawiarenki, Piekarczyk. Akcja dzieje się również we Fromborku. Czytelnicy są zachwyceni, ja również. Bardzo dużo turystów podróżuje śladami Jagody i Maliny. Wiem, bo do mnie piszą, dzwonią, czasami idę też z nimi na kawę.

— Co sprawia, że czytelnicy tak chętnie sięgają po tę serię?

— Myślę, że magnesem jest historia. Staram się pisać nieprzesłane powieści, czyli takie naprawdę z życia wzięte, ale też dające nadzieję. Bardzo dużo współczesnych powieści umieszczam na naszym terenie. Opisuję Elbląg, Frombork, które są mi najbliższe, bo w Elblągu się wychowałam, a pod Fromborkiem teraz mieszkam. Te okolice znam, te okolice są mi bliskie. Opisuję je w „Narzeczonej dla milionera”, w „Sekrecie bibliotekarki” i właśnie w serii „Chata pod starym świerkiem”.

— Czy planuje pani kolejne części „Chaty pod starym świerkiem”?

— Tak. Miało się skończyć na „Jesieni w chacie

pod starym świerkiem”, ale do wydawnictwa Skarpa Warszawska napłynęło tak dużo próśb, maili, wiadomości na Messengerze i listów, żeby była jeszcze jedna część, że wyszłam oczekiwaniom czytelników naprzeciw. Ale to już będzie naprawdę ostatnia.

— 28 października ukażą się jednak aż dwie pani książki. Co przygotowała pani dla czytelników?

— Tak. 28 października będą dwie premiery. Jedna to „Święta w chacie pod starym świerkiem”, a druga to książka dla dzieci, ale również dla dorosłych, „Mikołajek, zanim został Mikołajem Kopernikiem”. Napisałam ją wspólnie z synem,

Sebastianem Piaseckim. Kiedy skończyliśmy pisać tę książkę, ja i Sebastian mieliśmy takie samo wrażenie. Ja miałam wrażenie, że jestem lepszym człowiekiem, syn również. Postać Mikołaja Kopernika stała się dla mnie bardzo ważna, bardzo bliska. Bardzo mu współczuję, bo wiele w życiu przeszedł, i bardzo go podziwiam za to, że się nie poddał, choć nie miał czasu na swoją wielką pasję, czyli astronomię. Myślmy, że on był astronomem. On astronomią, pomiarami i obserwacjami nieba zajmował się, można powiedzieć, z doskoku, a na co dzień robił całkiem inne rzeczy.

— Jaką formę ma ta książka?

— Jest to książka z serii „Wielcy Polacy”, choć oficjalnie nie ma takiego tytułu. W tej serii znalazł się „Ignas, zanim został Ignacym Paderewskim”, „Lolek, zanim został Janem Pawłem II”, a teraz właśnie „Mikołajek, zanim został Mikołajem Kopernikiem”. Wszystkie informacje w książce są prawdziwe: wszystkie wydarzenia, wszystkie postaci, całe tło historyczne, a nawet takie szczegóły związane z rokiem milenijnym, czyli z 1500 rokiem, kiedy ludzie wierzyli, że to już jest koniec świata. Mikołaj Kopernik był wtedy w Rzymie, jako młodziutki student prowadząc dla naukowców wykłady z matematyki, i tam świętował ten wielki jubileusz. Święcił naprawdę wielkie triumfy. Wtedy też po niebie przeleciała kometa, którą można było obserwować w Krakowie.



Ludzie nadawali jej różne znaczenia. Myślę, że pokazaliśmy życie Mikołaja Kopernika w chyba najpiękniejszej formie ze wszystkich biografii dla dzieci i młodzięzy.

— Czyli jest to biografia obejmująca także jego dorosłe życie i odkrycia?

— Tak, są tam również jego odkrycia. Czytelnicy będą mogli zobaczyć, o co w ogóle chodziło i jak on na to wpadł, że Ziemia kręci się wokół Słońca. Jak obalił teorię geocentryczną. Wtedy było to bardzo niepopularne, dlatego że naukowcy twierdzili, że centrum wszechświata jest właśnie Ziemia i że Słońce krąży wokół niej. Każdemu, kto twierdził inaczej, groziło w najlepszym razie wykluczenie ze środowiska naukowego, a w najgorszym przypadku spalenie na stosie.

— O Koperniku napisano już wiele. Czym ta książka będzie się wyróżniała?

— Przystępnością treści. O Koperniku napisano wiele, ale książki dla dzieci są nieco splaszczone. W bardzo wielu biografiach dla dzieci jest napisane np. że Kopernik obserwował niebo przez lunetę, gdy tymczasem pierwszą lunetę wymyślono na długo po śmierci Mikołaja. Natomiast w naszej powieści będziemy mogli naprawdę prześledzić jego życie, jego odkrycia i jego ciężką sytuację po śmierci ojca. Tak naprawdę dopiero na późnym etapie swojego dorosłego życia znalazł w sobie odwagę, żeby uwolnić się spod wpływów, spod twardej ręki swojego wuja Łukasza Watzenrodego, biskupa warmińskiego.

— Mieszka pani w leśniczówce pod Fromborkiem. Czy to miejsce sprzyja twórczej pracy?

— Jak najbardziej. W leśniczówce napisałam bardzo dużo książek. Właściwie wprowadzając się do leśniczówki, do lasu, znalazłam czas i miejsce bliskie sercu. Pozwoliło mi to odebrać się od pośpiechu, od takiego wielkomięjskiego życia i skupić się na po-

wieściach. Napisałam tutaj siedemnaście powieści dla dorosłych, bardzo dużo wierszyków dla dzieci — to są takie małe książeczki dla najmłodszych. Piszę je właściwie dlatego, że wydawcy w czasie między kolejnymi powieściami dla dorosłych proszą mnie, żebym stworzyła te wierszyki, bo one się bardzo dobrze sprzedają, szczególnie w sieciach wielkopowierzchniowych, czyli w Biedronce, Lidlu czy Dino. Bardzo często są tam moje wierszyki i różne wydawnictwa się prześcigają, żebym je dla nich napisała. Te wierszyki lubią też moje wnuki i dlatego chętnie podejmuję się tego zadania.

— Czy w Polsce da się wyżyć z pisania książek?

— Na pewno nie od razu. Musi minąć dużo czasu i trzeba napisać sporo książek. Nawet jeśli odniesie się sukces, to do każdej następnej powieści trzeba podejść z pokorą, bo nigdy nie wiadomo, jak czytelnicy ją odbiorą, jak rynek ją przyjmie. Czytałam kiedyś, że przychodzi taka książka, po której zmienia się wszystko, ale to nie jest pierwsza czy druga książka, no chyba że stoi za tym wielka machina reklamowa. Za mną nie stoi absolutnie żadna machina reklamowa. Na sukces pracowałam bardzo wiele lat i była to bardzo ciężka, systematyczna praca. Na pewno da się godziwie żyć z pisania po wielu latach pracy twórczej i jeśli rzeczywiście książki utrzymują się w tych topkach popularności.

— Z czego jest pani teraz najbardziej zadowolona jako autorka?

— Cieszę się, że czytelnicy przyjeżdżają na każde spotkanie, że na targach książki są trzygodzinne kolejki. Zawsze o tym marzyłam. Kiedyś bałam się, że nikt na spotkanie autorskie nie przyjdzie. Teraz właściwie już się tym nie martwię, bo na każdym spotkaniu jest bardzo dużo ludzi. Na premiery, które odbywają się tutaj, w bibliotekach, które mnie zapraszają, czyli we From-

borku, Braniewie, Tolkminku, Suchaczu, przyjeżdża ponad sto osób. Przyjeżdżają nawet z najodleglejszych zakątków Polski. Ja po prostu czuję, że czytelnicy pokochali nie tylko moje książki, ale i mnie. Co roku w Warszawie spotykamy się z czytelnikami na takim różowym zjeździe fanów. Ta impreza trwa trzy dni. Są z nami zarówno kobiety, jak i mężczyźni. W tym roku było ośmiu mężczyzn. Spotykamy się w Hit Hotelu w Warszawie, Zawsze zwiedzamy stolicę. Wydawnictwo funduje nam przewodnika po Warszawie, a także sesję zdjęciową. Są to niezapomniane chwile. Co roku spotykamy się właściwie w coraz większym gronie. W tym roku było nas w Warszawie, nocujących w Hit Hotelu, czterdzieści osób. Gdy szliśmy ulicami Warszawy, ludzie nas zaczepiali, pytali, z jakiej okazji wszyscy jesteśmy na różowo. Przez trzy dni wszyscy jesteśmy ubrani na różowo. Miałam przyjemność przekonać się, jak dużo mam fanów. Ludzie zaczepiali nas na ulicy i mówili: „Ach, ja czytam pani książki, uwielbiam. Bardzo się cieszę, że mogłam osobiście panią spotkać”. Na co dzień aż tak mocno tego nie odczuwam, bo wiadomo, stukam w klawiaturę i właściwie siedzę w domu. Dopiero kiedy jest jakaś premiera czy uroczystość, widzę, ilu ludzi przychodzi na premiery i spotkania autorskie. Bardzo ograniczyłam teraz spotkania autorskie. Skupiłam się wyłącznie na pisaniu. Chyba że rzeczywiście jest jakieś święto, jakaś uroczystość, wtedy się skuszę. Wcześniej, kiedy pisałam tylko dla dzieci, tak naprawdę nie żyłam z pisania, a bardziej ze spotkań autorskich. Teraz niemal całkowicie z nich zrezygnowałam i skupiłam się tylko i wyłącznie na pisaniu. Daje mi to ogromną satysfakcję. Nie przypuszczałam, że dożyję tak dobrych momentów w mojej pracy twórczej. Ale żeby utrzymywać się z pisania, potrzeba wielu lat pracy, wielu wyrzeczeń, wiele po-

kory i nie zawsze się udaje, bo naprawdę różnie bywa.

— Mówi się, że czytelnictwo w Polsce spada, a pani historia pokazuje, że z czytaniem chyba nie jest aż tak źle.

— Jeżeli ktoś jeździ na targi książki, może się naocznie przekonać, jak to wygląda. Mówi się, że młodzi nie czytają albo że dzieci nie czytają. Proszę sobie wyobrazić, że na targach książki, czy to w Warszawie, czy w Krakowie, są kilometrowe kolejki po bilety i do wejścia na obiekt targowy, szczególnie w Krakowie. Kolejki młodych ludzi są tak duże, że targi musiały wprowadzić vouchery, bo nie wszyscy mogli wejść. Myślę, że ci, którzy czytają, to czytają, a ci, którzy nie czytają, podjęzawam, że nie czytali i czytać nie będą, choć nigdy nie wiadomo. Myślę jednak, że czytelnictwo

ma się trochę lepiej niż w poprzednich latach. Nie wszyscy czytają, nie ma co ukrywać. Na pewno Polska ma niższy poziom czytelnictwa niż kraje europejskie. Jednak ludzie, którzy czytają, będą czytać, bo kochają książki. Nie było jakiegos specjalnego, drastycznego spadku czytelnictwa, ale podczas pandemii i po pandemii czytelnictwo zdecydowanie wzrosło.

— Ma pani radę, jak zaszczepić w dzieciach i młodych osobach pasję do czytania?

— Rodzice mogą ją zaszczepić tylko przykładem. Odłożyć komórkę, odłożyć laptop, poświęcić dziecku czas, poczytać z nim książkę. Poświęcić dziecku te pół godziny wieczorem i poczytać z nim. Widzę to po mojej synowej i synu. Sami czytają, czytają też swoim dzieciom. Gdy zapytam Olusia czy Franu-

sia, co im kupić, pierwsza rzecz to książka. Oni po prostu kochają książeczki, bo mają to wyniesione z domu. Babcia i dziadek czytają, druga babcia i dziadek również czytają, rodzice czytają, więc dzieci, choć mają trzy i pięć lat, również kochają książki. A jeśli w domu tylko ogląda się telewizję czy przegląda media społecznościowe w telefonie, to dziecko, idąc za tym przykładem, również nie sięgnie po książkę. Nie musimy dziecku mówić: „Czytaj”. Po prostu sami czytamy i czytamy naszemu dziecku.

— Czy chciałaby pani jeszcze coś przekazać naszym czytelnikom?

— Chciałabym bardzo serdecznie pozdrowić czytelników „Dziennika Elbląskiego” i bardzo pani podziękować za zainteresowanie.

ROZMAWIAŁA EWELINA GULIŃSKA

REKLAMA

komunikat

Ab.6740.1.1.2026

Braniewo, dnia 17 września 2026 r.

Starosta Braniewski obwieszcza

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 311 z późn. zm.) oraz art. 10 i art. 61 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 1691) Starosta Braniewski podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek inwestora – Zarządu Powiatu Braniewskiego, działającego przez pełnomocnika – Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych, ul. Królewiecka 55, 14-500 Braniewo, w dniu 22 maja 2026 r. zostało wszczęte postępowanie w sprawie **wydanía decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn. „Rozbudowa ulic Wileńskiej, Mielczarskiego, Alei Wojska Polskiego, Warmińskiej w Braniewie” na działkach nr 25/2, 30/2, 30/5, 31, 32, 33, 34/2, 35/2, 36, 40, 41, 42/3, 43, 44, 45/1, 46/1, 47/2, 84/10, 84/8, 84/9, 85/17, 86, 87/1, 87/2, 88/1, 89/1, 89/2, 89/3, 90/1, 94/3, 1, obręb 5, na działkach nr 129/4, 146/1, 153/1, 176/2, 178/1, 178/4, 178/5, 180/11, 200, 201/1, 227, 228, 26/11, 26/12, 26/15, 26/18, 26/29, 266, 327/1, 328, 331, 332, 333, 344/22, 345/1, 41/2, 108, 143/1, 178/3, 26/27, 265/1, 40, 60/92, 85/6, 87/9, 107/2, 107/4, 130, 176/3, 26/17, 41/3, 180/21, 180/22, 180/23, 180/24, 180/25, 334, 177, 330, 346, 329, 345/2, 131, 403/5, obręb 6, na działce nr 1, obręb 7, na działkach nr 1/1, 23/1, obręb 10 miasta Braniewo, oraz zatwierdzenia projektów podziału nieruchomości: działka nr 89/3, obręb 5, o powierzchni 0,0112 ha, działka nr 30/5 obręb 5, o powierzchni 0,0086 ha, działka nr 1, obręb 5, o powierzchni 0,1291 ha, działka nr 143/1, obręb 6, o powierzchni 0,0926 ha, działka nr 108, obręb 6, o powierzchni 0,0848 ha, działka nr 131, obręb 6, o powierzchni 0,0989 ha, działka nr 85/6, obręb 6, o powierzchni 0,4878 ha, działka nr 60/92, obręb 6, o powierzchni 0,0582 ha, działka nr 403/5, obręb 6, o powierzchni 0,2919 ha, działka nr 41/3, obręb 6, o powierzchni 0,5044 ha, działka nr 26/18, obręb 6, o powierzchni 0,0721 ha, działka nr 26/27, obręb 6, o powierzchni 0,0388 ha, działka nr 265/1, obręb 6, o powierzchni 0,0718 ha, działka nr 266, obręb 6, o powierzchni 0,0555 ha, działka nr 40, obręb 6, o powierzchni 0,0098 ha.**

W związku z powyższym informujemy, że w terminie 14 dni od daty podania do publicznej wiadomości niniejszego zawiadomienia w siedzibie Starostwa Powiatowego w Braniewie przy Placu Piłsudskiego 2, pokój nr 308, w godzinach od 9.00 do 14.00 strony mogą zapoznać się z aktami sprawy i uzyskać wyjaśnienia w sprawie.

Niniejsze zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

STRAŻAK Z ELBLĄGA PODWÓJNYM MISTRZEM POLSKI

Dwa złote medale i dwa indywidualne wyróżnienia zdobył Adrian Durma podczas mistrzostw Polski służb mundurowych w kick-boxingu. Reprezentant Państwowej Straży Pożarnej w Elblągu triumfował w dwóch formułach, a wszystkie swoje pojedynki zakończył przed czasem.

11-13 września w Łodzi odbyły się mistrzostwa Polski służb mundurowych w kick-boxingu. Do rywalizacji przystąpiło około 250 zawodników reprezentujących różne formacje, m.in. wojsko, Państwową Straż Pożarną, policję, Żandarmerię Wojskową, jednostki specjalne oraz Służbę Ochrony Państwa.

Wśród uczestników znalazł się Adrian Durma, reprezentujący Państwową Straż Pożarną w Elblągu. Rywalizował w kategorii wagowej do 74 kg i zakończył mistrzostwa z dwoma złotymi medalami. Zwyciężył zarówno w formule kick light, jak i point fighting.

Durma wszystkie swoje walki wygrał przed czasem. Jego występ został dodatkowo doceniony przez organizatorów. Został uznany za najlepszego zawodnika formuły kick light oraz najlepszego zawodnika całych mistrzostw Polski.

Mundurówka jest bardzo wszechstronnym turniejem ze względu na różnorodność zawodników. Spotykają się tutaj przedstawiciele różnych dyscyplin sportów walki i różnych formacji mundurowych. Każdy chce pokazać się z jak najlepszej strony i nikt nie odpuszcza, dlatego zdobyte medale i tytuły smakują jeszcze lepiej.

Startujemy w kick-boxingu, ale w praktyce jest to również pewnego rodzaju konfrontacja sztuk walki. Dzięki tej mieszance pojedynki są naprawdę zacięte i widowiskowe – mówi Adrian Durma.

Elbląski strażak podkreśla również znaczenie wsparcia, jakie otrzymuje w swojej jednostce.

Chciałbym podziękować moim przełożonym, którzy wspierają mnie i moją pasję. Dzięki temu mogę się realizować, a jednocześnie godnie reprezentować Elbląg i Państwową Straż Pożarną. To bardzo ważne, żeby mieć taki komfort psychiczny – dodaje zawodnik.

Przed Adrianem Durmą kolejne ważne zawody międzynarodowe. W październiku wystartuje w Pucharze Świata w Uzbekistanie, a miesiąc później w mistrzostwach Europy.

Po udanym występie w Łodzi elbląskiego kickboksera czeka więc intensywna końcówka sezonu.

RED.



Adrian Durma zdobył dwa złote medale podczas mistrzostw Polski służb mundurowych w kick-boxingu

SANDRA GUZIEWICZ DOŁĄCZA DO ENERGII STARTU ELBLĄG

ENERGA START ELBLĄG WZMACNIA SKŁAD W TRAKCIE TRWAJĄCEGO SEZONU. NOWĄ ZAWODNICZKĄ NASZEGO ZESPOŁU ZOSTAŁA SANDRA GUZIEWICZ. DWUDZIESTOPIĘCIOLETNIA ROZGRYWAJĄCA DOŁĄCZA DO DRUŻYNY PO DWÓCH SEZONACH SPĘDZONYCH W SOŚNICY GLIWICE.

Sandra Guzewicz to zawodniczka dobrze znana na ligowych parkietach. Pochodząca z Kwidzyna rozgrywająca jest wychowanką MTS Kwidzyn, a w swojej dotychczasowej karierze reprezentowała również Eurobud JKS Jarosław oraz Eneę MKS Gniezno.

Dwa poprzednie sezony spędziła w Sośnicy Gliwice. Wszelkorożnych rozgrywkach była jedną z najsukcesowniejszych zawodniczek ligi w kreowaniu gry. W 26 spotkaniach zanotowała 138 asyst, co dało jej 4. miejsce w klasyfikacji najlepiej asystujących zawodniczek Orlen Superligi Kobiet. Sandra zdobyła również 65 bramek.

Do Elbląga trafia więc rozgrywająca z doświadczeniem na poziomie najwyższej klasy rozgrywkowej, która może wnieść do zespołu nie tylko skutecz-

ność, ale również umiejętność kreowania sytuacji dla koleżanek.

– Cieszę się, że dołączam do Startu i że będę mogła kontynuować sezon właśnie w Elblągu. To dla mnie również fajna zmiana pod względem prywatnym, bo Elbląg jest dużo bliżej mojego rodzinnego domu w Kwidzynie. Najważniejsze jest jednak to, że przede mną nowe sportowe wyzwanie. Chcę jak najszybciej wkomponować się w zespół, pomóc dziewczynom na boisku i wspólnie walczyć o ligowe punkty – mówi Sandra Guzewicz.

Nowa rozgrywająca Energi Startu nie zaczyna od zera również współpracy z trenerką Magdaleną Stanulewicz. Obie miały okazję pracować ze sobą podczas tegorocznych akademickich mistrzostw świata we Francji, gdzie reprezentacja Polski zajęła 4. miejsce.



– Współpraca z trenerką podczas akademickich mistrzostw świata była dla mnie bardzo wartościowym doświadczeniem. To był intensywny turniej i miałyśmy okazję dobrze poznać się od strony sportowej. Cieszę się, że teraz spotykamy się ponownie i będziemy mogły pracować razem już na co dzień w klubie. Mam nadzieję, że będzie to dla mnie kolejny krok do przodu i że będę mogła dużo wnieść do zespołu – dodaje zawodniczka.

Trenerka Magdalena Stanulewicz podkreśla przede wszystkim zaangażowanie nowej zawodniczki i jej podejście do pracy.

– To ambitna zawodniczka, która ma dużą chęć do nauki i pracy nad swoim rozwojem. Od początku widać w niej zaangażowanie i otwartość na nowe doświadczenia. Gra na pozycji rozgrywającej wymaga czasu, żeby dobrze

poznać zespół, nasz system gry i nasze oczekiwania, dlatego daję jej przestrzeń na spokojne wejście do drużyny. Wierzę, że z każdym kolejnym treningiem będzie czuła się coraz pewniej i pokaze swoje możliwości. Cieszę się, że jest z nami, i liczę na to, że wspólnie zrobimy kolejny krok do przodu – stwierdza trenerka Energi Startu Elbląg.

Guzewicz ma także doświadczenie w reprezentacyjnej piłce ręcznej. W przeszłości była powoływana do młodzieżowych kadr Polski, a swoje umiejętności prezentowała również w reprezentacji Polski w piłce ręcznej plażowej.

Teraz czas na kolejny rozdział. Sandra Guzewicz dołącza do Energi Startu Elbląg w trakcie sezonu 2026/2027 i od teraz będzie walczyć razem z naszym zespołem o ligowe punkty. ENERGA START ELBLĄG

ZŁOTY WYSTĘP ZUZANNY MŁOCICKIEJ W BYTOMIU

Udanie jesienny sezon startowy rozpoczęli judocy Energi Truso Elbląg. Z Pucharu Polski juniorów U-21 w Bytomiu przywieźli dwa medale. Złoto wywalczyła Zuzanna Młocicka w kategorii +78 kg, a po brąz w wadze do 55 kg sięgnął Hashem Alwaqedi.

Podczas Pucharu Polski juniorów U-21, rozegranego 13 września 2026 roku w Bytomiu, dwójce reprezentantów elbląskiego klubu wywalczyło medale, a kilku kolejnych zajęło wysokie miejsca w swoich kategoriach wagowych. Największy sukces odniosła Zuzanna Młocicka, która zwyciężyła w kategorii +78

kg i sięgnęła po złoty medal. Zawodniczka Energi Truso Elbląg godnie zastąpiła nieobecna podczas zawodów klubową koleżankę Olę Kociębę. Na podium stanął również Hashem Alwaqedi. Rywalizujący w kategorii 55 kg judoka z Elbląga wywalczył brązowy medal. Blisko podium w tej samej kategorii był Daniel Ośka,



Zuzanna Młocicka na najwyższym stopniu podium Pucharu Polski juniorów U-21 w Bytomiu

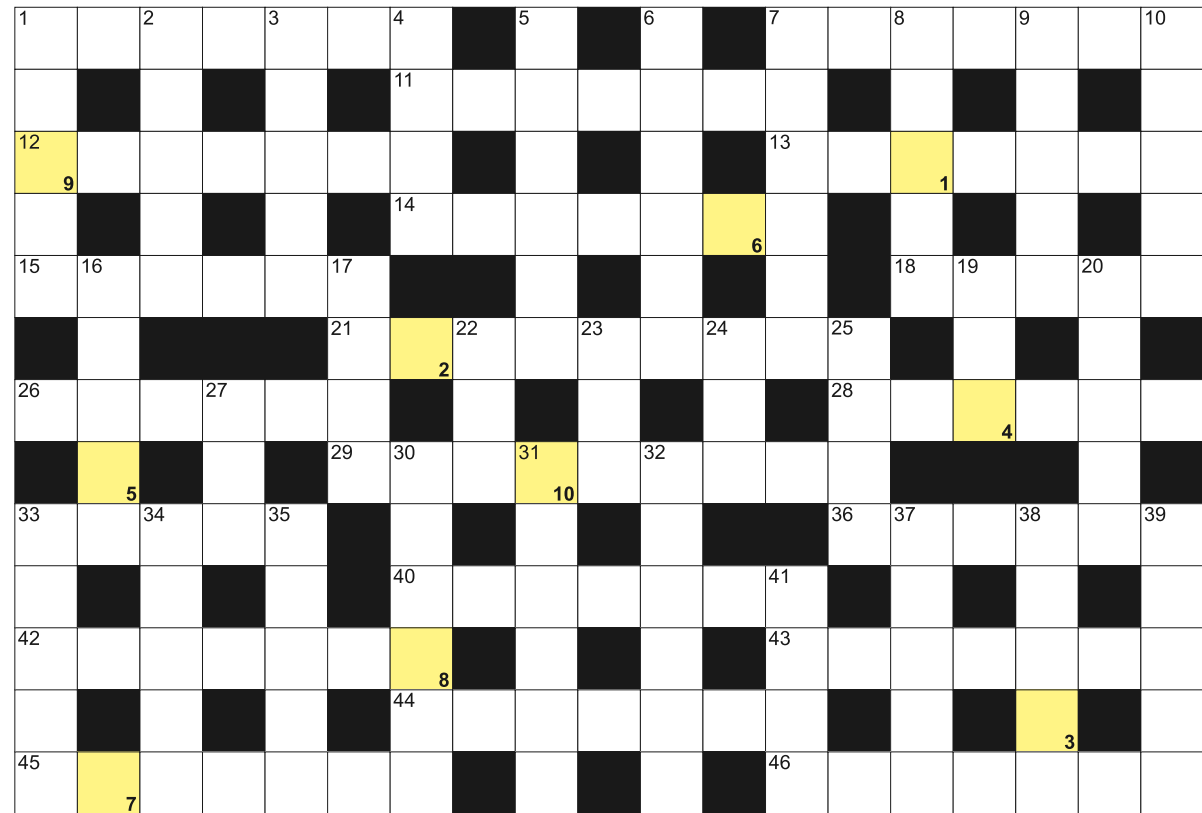
który zakończył zawody na czwartym miejscu. Z dobrej strony pokazali się także Szymon Zieliński i Jakub Hulewicz. Obaj startowali w kategorii do 100 kg i zostali sklasyfikowani na siódmych miejscach.

W najliczniej obsadzonej kategorii 73 kg wystąpił Mikołaj Galiński, który uplasował się na dziewiątej pozycji. W tej samej grupie walczył też Krystian Kacprzak, który zakończył rywalizację w repasażach. RED.



KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 10 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

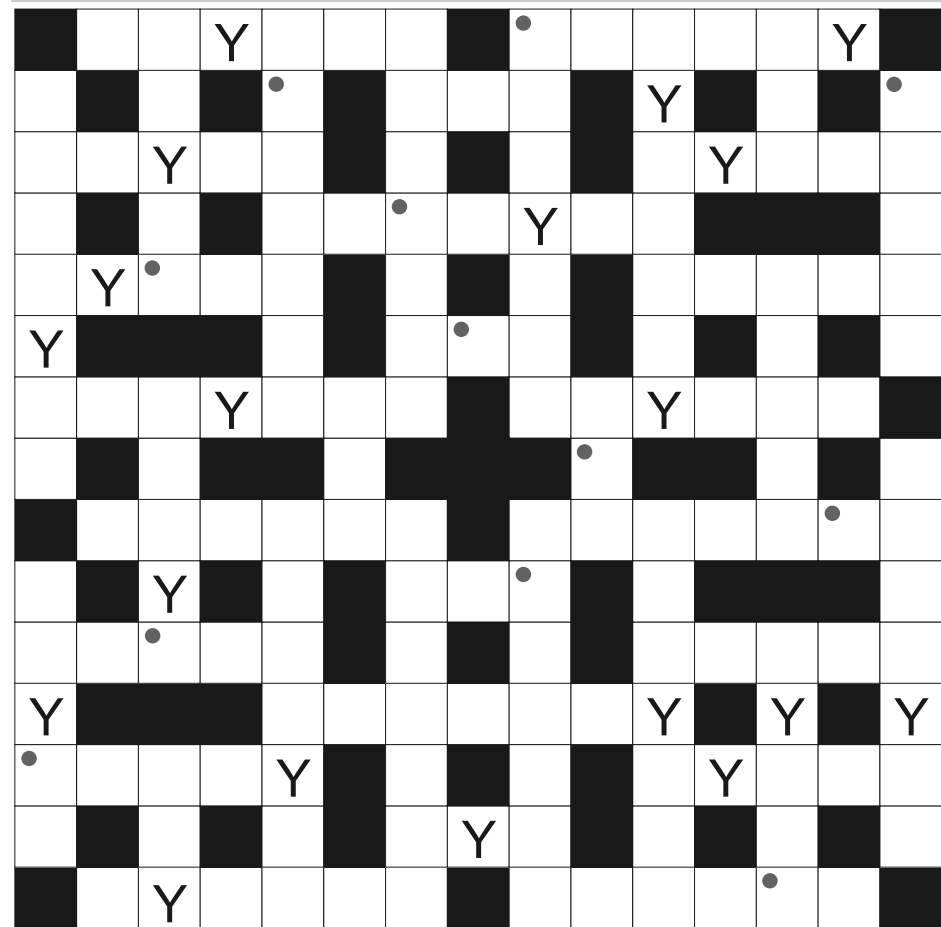


POZIOMO: 1) bitmoneta, waluta cyfrowa; 7) boli gastryka; 11) pierwotniak, klejnotka; 12) puste miejsca, pozycje w formularzach; 13) najważniejszy na planie filmowym; 14) stolica stanu Michigan w USA; 15) kolczasty krzew owocowy; 18) Prost, słynny kierowca Formuły 1; 21) zwięzły, bez zbyt wielu słów; 26) John, napisał "Czarownice z Eastwick"; 28) czynny sportowiec na emeryturze; 29) ochrania palec podczas szycia; 33) pierwiastek Sc; 36) miasto wyzwolone przez Joannę d'Arc; 40) stolica Irlandii Północnej; 42) stolica Polinezji Francuskiej; 43) ubiór służbowy, umundurowanie; 44) prążkowana tkanina na spodnie; 45) gafa towarzyska, potknięcie; 46) ozdoby męskich koszul.

PIONOWO: 1) piaskowa bez piorunów; 2) przepływa przez Rzym; 3) minerał, czarno-biała odmiana agatu; 4) Armstrong, astronauta amerykański; 5) tworzą siatkę wywiadowczą; 6) stolica stanu Jukatan w Meksyku; 7) slang, gwara; 8) na nodze hokeisty; 9) kłozetowa lub rozdzielcza; 10) Stanek z Czerwono-Czarnych; 16) pawie oczko w akwarium; 17) składnik powietrza; 19) kostki do drinków; 20) Guzowska z ringu; 22) gatunek muzyki rozrywkowej; 23) Pomorza lub Młodzieży, żaglowce; 24) rysunek wykonany rylcem grawerskim; 25) Ono, żona Johna Lennona; 27) rzeka w szwajcarskim Sankt Moritz; 30) trujący w eternicie; 31) miotacz oszczepów, dawna broń; 32) pozycja społeczna; 33) pazur ptaków drapieżnych; 34) firma komputerowa Steve'a Jobsa; 35) szósta litera alfabetu greckiego; 37) dom do generalnego remontu; 38) Cesaria, piosenkarka z Wysp Zielonego Przylądka; 39) byli nimi driady; 41) Donald, były premier Polski.

BAŚKA z HASŁEM

Litery z pól z kropką czytane rzędami, utworzą rozwiązanie:



Na diagramie po lewej ujawniliśmy samogłoskę "Y". Miejsce wpisu haseł do odgadnięcia. Rozwiązaniem jest hasło, które utworzą litery z pól z kropką czytane rzędami.

stolica Białorusi; panowie o kasztanowych włosach; lub pionowo w krzyżówce; jubilerska jednostka masy; żona Minosa, króla Krety; mieszkają w termierach; Chinka ze w stolicy; Helory, patron prawników; inaczej kupno; nawinięte na kołowrotki; czerwone w murze; ślub bez księdza; pustynny, górzysty lub leśny; był nim Zawisza Czarny; Portman i Imbruglia, aktorki; zatoka pomiędzy Łotwą a Estonią; Mike, słynny bokser nazywany Bestią; owoce daktylowca; Roll-s-..., luksusowe auto; de Maupassant, pisarz francuski; historyczna stolica Burgundii; na czele partii, przywódca; Samuel Canyon, były prezydent Liberii; Santa ..., rzeka w San Bernardino; deser gotowany na mleku; i maj, i grudzień; unosi się z kolumna; Świątek, polska tenisistka; wzrok lub węch; do prowadzenia psa; odkopane kosztowności; rezultat meczu; barwa brzmienia głosu; Irlandzka Armia Republikańska; bufet, sklep wojskowy; rzeka oskarżonych w Hadesie; kolejna emisja programu; niemiecka marka obuwia sportowego; z listonoszami w każdym mieście; Wolszczak, polska aktorka; Kolečki, były polski sztangista; rodzinne miasto Zbigniewa Lwa-Starowicza.

			2			7		
	5			9	6	8	3	2
	8		7					6
4	1						7	8
	2			7	4	5		
7		3	1	8	5	4		
		2	5	3	1			4
	3	1	6	4			5	
		9				6	1	

6				7	4			
	3		2	6	1	5		8
	1			3		7		
			4	5	2		8	3
3		2				9	1	
	6	8	3	1	9		2	
	2	6	5	4	3			1
	5		6	2		3	4	

WYKREŚLANKA: ukryto 20 polskich marek jubilerskich. Wykreślisz wszystkie od góry do dołu, od lewej do prawej i na ukos: Kruk, Apart, Yes, Lilou, Kamena, Jubitom, Savicki, Narya, Oyca, Milkies, Savvy, Toszka, Issi, Orska, Moni, Cadou, Koto, Mokave, Umia, Brijou:

S	M	O	P	E	L	E	T	O	N
M	O	K	A	V	E	I	R	E	K
Y	N	Y	O	V	J	S	L	E	P
R	T	V	C	Y	K	I	B	O	L
N	A	R	Y	A	N	A	I	S	U
A	R	S	P	Y	D	T	S	A	D
V	I	A	E	V	E	O	Z	V	U
A	R	V	L	J	B	S	U	I	S
T	H	V	Y	U	R	Z	N	C	U
A	S	Y	V	B	I	K	O	K	M
O	M	O	N	I	J	A	N	I	K
M	A	K	U	T	U	R	L	U	A
U	K	O	T	O	R	K	U	S	Z
S	A	M	U	M	I	A	R	S	I
Z	K	A	M	E	N	A	B	U	K
P	A	I	S	S	I	O	N	M	K

18-24 września 2026

tv

dodatek

TELEWIZYJNY DO TWOJEJ GAZETY

Treść programu i foto dzięki uprzejmości: Prasowej Agencji Telewizyjnej, Canal Plus, Polsatu, TVP1, TVP2, TV4, TVN, TVN7, TV Puls, TV Trwam, TVP Kultura INFORMUJEMY, ZE REDAKCJA NIE PONOSI ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA ZMIANY W PROGRAMACH TV
Wydawca: Dodatek sp. z o.o., ul. Wiatrakowa 11/3, 85-115 Bydgoszcz, tel. 516-018-821, e-mail: iwona@magraf.pl, Redaktor naczelny: Sławomir Grzmieł ISSN 1643-2460 - Skład komputerowy: Magraf sp.j.

Poniedziałek

20:35

POLSAT

Jeden gniewny człowiek

Akcja, thriller, USA, Wielka Brytania, 2021

Angeles dochoodzi do napału na opancerzoną ciężarówkę Fortico Security, przewożącą transport dużej ilości pieniędzy w gotówce. W wymianie ognia ginie dwóch ochroniarzy i przypadkowy świadek. Ta tragedia uruchamia łańcuch zdarzeń. Tajemniczy i o dziwnym spojrzeniu, Anglik, Patrick Hill (Jason Statham) pięć miesięcy później podejmuje w tej firmie ochroniarskiej pracę jako ochroniarz opancerzonej ciężarówki. Menadżer Terry (Eddie Marsan) jest pod wrażeniem jego referencji z Londynu. Trener Haiden „Bullet” Blaire (Holt McCallany) nie podziela jego zachwytu...

Piątek

00:00

POLSAT

Krucjata Bourne’a

Sensacyjny, USA, Niemcy, Rosja, Indie, 2004

Jason Bourne (Matt Damon) porzucił swoje życie zabójcy CIA i podróżuje po świecie, ukrywając się przed agencją razem z Marie Kreutz (Franka Potente). Teraz mieszkają w Goa, w Indiach. Mimo amnezji, tytułowy bohater układa sobie powoli i normalnie życie z ukochaną kobietą u boku. Ale Bourne’a przesładowają sny tak realistyczne, jakby to były niepokojące wspomnienia z czasów, gdy zabijał na zlecenie agencji, i nie jest pewien, ile z nich wydarzyło się naprawdę, a ile jest wytworem jego wyobraźni. Krwawa przeszłość znowu daje o sobie znać!

Sobota

21:55

TV PULS

John Wick 4

Akcja, USA, 2023

W poszukiwaniu wolności John Wick (Keanu Reeves) będzie musiał stoczyć wymagającą walkę na śmierć i życie w największych metropoliach takich jak: Nowy Jork, Paryż, Osaka i Berlin. Przeciwo sobie ma całą organizację płatnych zabójców doskonale znających się na swoim fachu, na czele z ich osobiwym i bezlitosnym szefem Markizem de Gramondem (Bill Skarsgård). Każdy z nich z przyjemnością zgarnie ogromne pieniądze wyznaczone za głowę Johna Wicka. Legendarny bohater po raz kolejny może liczyć tylko na siebie.

Niedziela

00:30

TVP 1

Sully

Fabularny, USA, 2016

15 stycznia 2009 roku. Tuż po starcie z nowojorskiego lotniska pilotowany przez doświadczonego kapitana Chesleya Sullenbergera (Tom Hanks) Airbus A320 traci oba silniki. „Sully” podejmuje szybką decyzję i ląduje uszkodzoną maszyną na rzece Hudson, ratując życie 155 osób. Zdarzenie zostaje okrzyknięte „cudem na rzece Hudson”, a Sullenberger zyskuje uznanie mediów i publiki, chwalcących jego niezwykle umiejętności pilotażu. Jednak wkrótce rozpoczyna się śledztwo, mogące zniszczyć jego reputację i karierę.

INNE DATY EMISJI: SOBOTA, 21:25

Wtorek

20:00

TVP KULTURA

Narty Ojca Świętego

Teatr Telewizji, 2006

Jerzy Pilch tworzy, na wzór Gogolowego „Rewizora”, obraz prowincjonalnej społeczności postawionej w obliczu niespodziewanego wyzwania. Jest wódka, kiełbasa i pijackie śpiewy. Zwarta grupa małomiasteczkowej elity Granatowych Gór regularnie spędza ze sobą wieczory. Czas mija szybko wśród kolejnych toastów. Niezrównanym mistrzem picia jest Młody. W dyskusjach bryluje Profesor, niespełniony naukowiec i zagorzały miłośnik futbolu. Przy stole dotrzymuje im kroku Karol Adolf, miejscowy potentat mięsny, którego produktami zagryzają uczestnicy biesiady...

Środa

02:35

STOP-KLATKA

Ziemia obiecana

Dramat, Polska, 1975

Łódź, lata 80. XIX w. Miasto dynamicznie rozwija się, przyciągając rzesze ludzi karmiących się nadzieją na zdobycie pracy, marzących o karierze i fortunie. Trzej młodzi przyjaciele - Karol Borowiecki (Daniel Olbrychski), Maks Baum (Andrzej Seweryn) i Moryc Welt (Wojciech Pszoniak) - postanawiają założyć fabrykę tkanin. Droga do celu okazuje się trudna, naznaczona znamioną w skutki niechęcią lódzkich fabrykantów oraz pechowy mi zdarzeniami. Drapieżna rewolucja przemysłowa weryfikuje młodeńcze marzenia i ideale.

Czwartek

22:55

POLSAT

Łódziej życia

Sensacyjny, USA, Wielka Brytania, 2004

Odnosząca sukcesy, agentka specjalna FBI Illeena Scott (Angelina Jolie) zostaje wyznaczona do pomocy kana dyjskiej policji, która od dłuższego czasu stara się schwycić wyjątkowo groźnego, seryjnego mordercę. Ten psychopata zabija, by być inną osobą - odbiera życie, żeby przywłaszczyć sobie tożsamość swoich ofiar i dlatego od lat pozostaje nieuchwytny. Agentka Scott nie polega na tradycyjnych technikach rozwiązywania spraw kryminalnych. Jej intuicyjne, niekonwencjonalne podejście jest często jedynym sposobem na ujawnienie tożsamości morderców...

PIĄTEK • 18 września

TVP 1

04:40 Wykrywacz kłamstw

05:00 Pytanie dnia - rozmowa

05:20 Reporterzy - magazyn

05:30 Oko na Świat - magazyn

05:55 Akacjaowa 38 - serial, 2018

07:00 Transmisja Mszy Świętej

07:30 Agape Blisko Ciebie - magazyn

08:00 Serwis Info; Pogoda Info

08:20 Okrasa tamie przepisy - magazyn kulinarny

09:00 Ranczo - serial kom., 2006

10:05 Komisarz Alex - serial krym.

11:00 Ojciec Mateusz - serial

12:00 Serwis Info

12:10 Agrobiznes; Agropogoda

12:40 Magazyn Rolniczy

12:55 Natura w Jedyńce - Mali mieszkańcy Półwyspu Iberyjskiego - serial dok., Hiszp., 2026

14:00 Spłątane losy - serial, 2024

15:00 Serwis Info

15:10 Reporterzy - magazyn

TVP 2

04:35 Na dobre i na złe

- Każdy powinien mieć swój dom - serial, Polska, 2024

05:30 M jak miłość - serial, Polska, 2025

06:15 Anna Dymna - spotkajmy się

06:50 Dla niesłyszących - Barwy szczyścia - serial obycz., 2026

07:30 Pytanie na śniadanie - magazyn poranny

11:45 Operacja zdrowie - magazyn medyczny

12:30 Koło fortuny - teleturniej

13:10 Mini audycja - KCP

13:15 Panna młoda - serial obyczajowy, Turcja, 2024

14:05 Va Banque - teleturniej

14:35 Na sygnale - serial fabularny

15:05 La Promesa - serial obycz., 2024

TVN

05:40 Uwaga!

- program interwencyjny

05:55 Ukryta prawda - obycz.

06:50 Kuchenne rewolucje - program kulinarno-rozrywkowy. Dzisiaj zajrzymy do lokalu Jani Sushi w Tarnowie.

07:45 Dzień Dobry TVN - magazyn poranny

11:25 Kuchenne rewolucje - program kulinarno-rozrywkowy. A teraz zapraszamy do bistro 43 300 w Bielsku-Białej oraz Pizzerii Familijnej w Żerkowie.

13:40 Ukryta prawda - serial obyczajowy

16:50 Szpital św. Anny - serial obycz., Polska

17:55 Detektywi - program kryminalny

19:00 Fakty

19:30 Sport

19:40 Pogoda

TVN

06:00 Nowy dzień

08:00 Halo tu Polsat - program informacyjno-rozrywkowy

11:35 Ewa go tuje - Poznamy kuchnię południowego Podlasia. Będzie sporo ziemniaków, trochę marchewki oraz jeden z najbardziej znanych przysmaków kuchni tatarskiej.

12:10 Gliniarze - serial paradokumentalny

15:30 Wydarzenia - program informacyjny 24

15:50 Pogoda

15:55 Gliniarze - serial paradokumentalny

18:00 Pierwsza miłość - serial obyczajowy

18:50 Wydarzenia - program informacyjny

19:15 Gość Wydarzeń - rozmowa dnia

19:25 Wypasiona kuchnia

19:35 Sport

19:45 Pogoda

TVP Kultura

06:10 Dobry tytuł - magazyn

06:50 W poszukiwaniu dobrego filmu - magazyn

07:20 Rawhide - western, USA, 1959

08:25 Tamte lata, tamte dni - Małgorzata Hajewska - magazyn

09:05 Przygody pana Michała - serial hist.-przyg. TVP, 1969

10:20 Retro kino - Niewiniątka - dramat, USA, 1961

12:15 Portrety - Sean Connery kontra James Bond - dokument, Franc., 2022

13:25 Młodym być - koncert jubileuszowy Jerzego Połomskiego - koncert, 1998

14:55 Stan posiadania - dram., Polska, 1989

16:55 Przygody pana Michała - serial hist.-przyg. TVP, 1969

TVN

06:00 Kabaretowe hity - program rozrywk., Polska, 2023

06:50 Wojciech Ciejrowski. Boso przez Świat - serial podróżniczy, Polska, 2007

07:50 Robert Makłowicz - serial kulinarny, Polska, 2023

09:35 Pyszne Dania w 10 minut z Julią Oleś - serial kulinarny, Polska, 2026

09:50 Górski lekarz - serial, Niem.

11:55 Kryminalne zagadki Mazur - serial, Niem., 2021. Dr Wex, technik kryminalistyki, odwiedził miasteczko na Mazurach. Miała szybko wyjechać, ale postanawia przedłużyć pobyt.

14:00 Hudson i Rex - serial krym., Kan., 2021

15:00 Komisarz Rex - Powrót do Wiednia - serial krym., Austria, 2026

TVN 7

05:20 Ten moment - serial paradokumentalny

05:55 Szkoła - program obycz.

08:45 Ukryta prawda - obycz.

11:50 W-11 Wydział Śledczy - program kryminalny

13:55 Detektywi - prog. krym.

15:00 Szpital św. Anny - serial

16:00 Szpital - program obycz.

17:00 Sędzia Anna Maria Wesołowska - serial sądowy

18:00 Rozwód. Walka o wszystko - program obycz.

19:00 Ukryta prawda - obycz.

20:00 Barbie - kom., USA, Wilk. Bryt., 2023

22:35 Sztuka kochania: Historia Michaliny Wiślickiej - obycz., Polska, 2017

01:00 Hotel Paradise - reality show

02:05 Wrota piekieł - program rozrywkowy

03:00 Fachowcy - paradokument

03:40 Dorota was urządzi

04:15 Usterka - poradnik

TV 4

06:00 Strażnik Teksasu - film akcji

08:00 Bogaty Dom - Biedny Dom - program paradok.

08:55 Policjantki i Policjanci - serial paradok.

11:55 Na Ratunek 112 - serial obyczajowy

12:55 Trudne sprawy - program obyczajowy

15:55 Policjantki i Policjanci - serial paradok.

17:00 Trudne Sprawy - program obyczajowy

18:00 Łowcy skarbów. Kto da więcej

19:00 Policjantki i Policjanci - serial paradok.

20:05 A na obiad... 20:20 Gwiazdy kabaretu

22:30 Gra dla dwojga - kom., USA, Niemcy, 2009

01:05 Opowiem Ci o zbrodni

02:40 Śmierć na 1000 sposobów

03:00 Gwiazdy Kabaretu - program rozrywkowy

03:25 Lubie disco! 04:25 Top 10 - Lista Przebojów

05:30 Telezakupy TV Okazje

15:35 Gra słów. Krzyżówka

16:00 Dziedzictwo - serial, Turcja

17:00 Teleexpress

17:20 Pogoda

17:25 Jaka to melodia? - telet.

18:05 Klan - telenowela, Polska

18:40 Akacjaowa 38 - serial, 2018

19:30 Program inform. 19.30

19:55 Pytanie dnia - rozmowa

20:10 Sport

20:15 Pogoda

20:30 Konflikt - Reakcja - dramat, thriller, Fin., 2024

21:30 25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy - dram., Polska, 2020

23:40 Nawrót depresji gangstera - kom., USA, 2002

01:25 Czarny mercedes - sens., Polska, 2019

03:35 Morderstwa w Honfleur - kryminal, Franc., 2024

16:00 Koło fortuny - teleturniej

16:35 Familiada - teleturniej

17:20 Panna młoda - serial obycz., Turcja, 2024

18:15 Va Banque - teleturniej

18:50 Jeden z dziesięciu - teleturniej

19:25 Barwy szczyścia - serial obycz., 2026

20:40 Kocham Cię, Polsko! - zabawa quizowa

22:15 Gabi Drzewiecka zaprasza - magazyn muzyczny

23:15 To jest grane - magazyn muzyczny

23:50 Nieznajoma - serial, Wilk. Bryt., 2020

01:50 Miłość od drugiego wejrzenia - fab., USA, Kan., 2022

03:25 Akacjaowa 38 - serial

19:50 Uwaga!

- program interwencyjny

20:00 Igrzyska śmierci. Ballada ptaków i węży - przgód., USA, 2023. Potężny niegdyś ród Snowów podupadł i przyszość Coriolanusa zależy od tego, czy zdoła pokonać konkurentów. Tyle że fortuna nie bardzo mu sprzyja...

23:25 Koloryzacja: Czerwień - sens., Polska, 2024

01:40 Kuba Wojewódzki - talk-show

02:55 Uwaga!

- program interw.

03:15 Młode gliny - serial krym.

04:20 Nauka Jazdy - reality show

04:55 Zamieszkać na plaży - program edukacyjny

19:55 Twoja Twarz Brzmi Znajomo - program muzyczno-rozrywkowy

22:05 Dracula: Historia nieznaną - sens., USA, Jap., 2014. Kim był człowiek, który stał się najsłynniejszym wampirem na świecie?

00:00 Krucjata Bourne’a - sens., USA, Niemcy, Rosja, Indie, 2004. Miałem dwa lata, odkąd Jason Bourne (Matt Damon) porzucił swoje życie zabójcy CIA i podróżuje po świecie, ukrywając się przed agencją...

02:20 7 sekund - fab., USA, Szwajc., Wilk. Bryt., 2005

04:40 Disco Gramy - program muzyczny

05:25 Telezakupy TV Okazje

18:10 Tygodnik Kulturalny

19:00 Gwarancje Kultury, 2026 - widowisko

20:40 Turkusowa suknia - melodramat, Belgia, Dania, Maroko, Franc., 2022

23:05 Pitbull - serial, 2005

24:00 Czwartkowy klub filmowy - Matki równoległe - fab., Hiszp., 2021

02:20 Noc krótkich filmów - Ptak na półwyspie - Widzę o tchlań

02:55 Nocny dokument - Alain Delon jakiego nie znamy - dokument, Francja, 2015

04:05 Tygodnik Kulturalny - magazyn

05:00 Winne tajemnice - dokument, Polska, 2015

05:40 Teledysk

17:00 Katastrofy w przestworzach - dokument, Kan.

20:00 Wieczny student - kom., Niem., USA, 2002

22:00 Zbuntowana - SF, USA, 2015

00:15 Ekstradycja - serial, Polska, 1996. Dzięki kasacie Szawłowskiemu, Kulski dowiaduje się o morskim kanale przerzutu narkotyków. Na trop wpała też Gundis.

02:55 Łowca błyskawic - thriller, USA, 1999

04:45 Hitler i Niemcy. Chora namienność - serial hist., Wilk. Bryt., 2015. Program śledzi powstanie i historię partii nazistowskiej, dojście do władzy Adolfa Hitlera oraz wydarzenia, które doprowadziły do...

W pięknej warminskiej scenarii zawodniczek i zawodnicy różnych grup wiekowych będą rywalizowali o medale, jednak na starcie zabraknie czołówki reprezentacji Polski ze względu na inne zawody i zgrupowania. – W tym terminie nie było innej możliwości – wyjaśnia Mateusz Rynkiewicz, trener reprezentacji Polski w maratonie kajakowym.

Mistrzostwa Polski odbędą się już po raz 40. W tym roku najlepszych krajowych zawodników ponownie gościć będzie malowniczy Olsztyn. Na zawodników czekają dwa dystanse, bowiem rywalizować będą zarówno w short maratonie, jak i klasycznym maratonie kajakowym, również w osadach. Nie zabraknie również konkurencji młodzieżowych oraz kategorii dla weteranów. Łącznie na starcie pojawi się ponad 350 zawodników reprezentujących blisko 50 klubów.

Niestety, tegoroczne mistrzostwa odbędą się bez największych gwiazd polskiego maratonu kajakowego.

W Olsztynie zabraknie przede wszystkim Mateusza Borgiety i Mateusza Zuchory, czyli niekwestionowanych liderów tej konkurencji nie tylko w Polsce, ale również na świecie.

Obaj przebywają obecnie na zgrupowaniu reprezentacji Polski w bułgarskim Belmeken, gdzie przygotowują się do mistrzostw świata w Argentynie. – Ośrodek może nie jest najnowszy i nie ma niesamowitego standardu, ale jest położony bardzo wysoko w górach, więc to daje nam aklimatyzację do wysokości – wyjaśnia trener Mateusz Rynkiewicz. – Naszym celem jest bowiem poprawa wytrzymałości. Pracujemy spokojnie, ale sama obecność na tej wysokości już daje duże obciążenie dla organizmu. Na razie wszystko idzie zgodnie z planem. Do Argentyny pojedziemy walczyć o jak najwyższe miejsca. Myślę, że wszyscy



W Olsztynie o medale powalczą ponad 350 kajakarzy.
Na zdjęciu Magdalena Szczęsna

MISTRZOWSKI WEEKEND NAD UKIELEM

KAJAKARSTWO W piątek nad jeziorem Ukiel w Olsztynie rozpoczną się mistrzostwa Polski w maratonie kajakowym. Na zawodników czekają dwa dystanse, bowiem rywalizować będą zarówno w short maratonie, jak i klasycznym maratonie kajakowym.

są w coraz lepszej formie. W Bułgarii jest nas czwórka, ale poza tym cały autokar zawodników pojechał w tym samym terminie na Turniej Nadziei Olimpijskich. My kwalifikacje do kadry i tak robimy w maju, więc mistrzostwa Polski w tym terminie nie są dla nas idealnym momentem. Kiedyś, kiedy mistrzostwa były w maju, po prostu ściągaliśmy się na nich i wtedy wszyscy zawodnicy, którzy chcieli mieć szkolenie kadrowe czy jechać na zawody międzynarodowe, brali w nich udział. Ale oczywiście będziemy śledzić wyniki olsztyńskich zawodów – obiecuje trener Rynkiewicz. Mimo nieobecności kadrowiczów, emocji w Olsztynie

z pewnością nie zabraknie. Na starcie pojawią się również zawodnicy specjalizujący

cy się na co dzień w sprincie kajakowym. W konkurencji K-1 wystartują między in-

nymi Zuzanna Błażejczak, Magdalena Szczęsna i Anna Mielnik. O medale powalczą także Sławomir Siwiec, który ma już na koncie złoto mistrzostw Polski w maratonie, oraz Wiktor Żarski, znany przede wszystkim z rywalizacji na krótszych dystansach. Ciekawie zapowiada się również rywalizacja w C-1.

Na liście startowej znaleźli się Wiktor Głazunow i Kyrilo Krasinskiy, czyli zawodnicy, którzy na co dzień rywalizują w sprincie na najwyższym poziomie.

Głazunow nie ukrywa, że maraton zajmuje w jego

sportowej karierze szczególne miejsce: – Jak tylko mogę i termin zawodów na to pozwala, zawsze staram się wystartować w maratonie. Mam ogromny sentyment do tego dystansu, ponieważ to właśnie w maratonie osiągałem swoje pierwsze medale na arenie międzynarodowej. Dla mnie to zawsze coś wyjątkowego, a nie tylko zwykłe przetarcie. Fakt, że nie ma czołówki reprezentacji, sprawia, że na pewno szanse na medale dla innych zawodników rosną. W tym roku zabraknie czołowych maratończyków, którzy są absolutnymi specjalistami w tej konkurencji i na pewno byłiby głównymi faworytami. Wygranie z nimi byłoby niezwykle trudnym zadaniem. Myślę jednak, że wielu startujących wcale nie postrzeża ich nieobecności wyłącznie jako łatwiejszą szansę na podium. Większość po prostu wolałaby się z nimi bezpośrednio sprawdzić i powalczyć ramie w ramie – mówi Głazunow.

Oczywiście wśród uczestników nie zabraknie przedstawicieli naszego województwa. Sam Kayak Sport Club Olsztyn wystawi do boju ponad 30 zawodników. Poza tym będą kajakarze z takich klubów jak: Silvant Kajak Elbląg (28) i Puma Ostróda (8).

40. Mistrzostwa Polski w maratonie kajakowym rozpoczną się w piątek i potrwają do niedzieli. Wstęp na zawody, które odbędą się na Plaży Miejskiej, jest wolny.

* Sponsorem głównym polskiego kajakarstwa jest PGE Polska Grupa Energetyczna SA, a partnerem - LOTTO.

OGŁOSZENIA DROBNE / REKLAMA

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIHOLENDER-SKIE.EU, 503-103-703

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

KURY nioski z jajem, 600500710.

SKUP koni, bydła, 606-954-202

Szukasz Klientów?

tel. 604-408-305

DZIENNIK ELBLĄSKI

PIK GRANIT

Pracuj, nie szukaj pracy

tel. 511 272 884, e-mail: biuro@pikgranit.pl, www.pikgranit.pl



SPRINTEM

SIATKÓWKA\\\\ Na zakończenie fazy grupowej mistrzostw Europy Polacy przegrali 2:3 (25:20, 29:31, 23:25, 25:19, 18:20) z Bułgarią. Biało-czerwoni już wcześniej zapewnili sobie pierwsze miejsce w grupie B.

- Była to ostatnia okazja, żeby przegrać mecz - stwierdził trener Nikola Grbić. - Myślę, że jest dużo lekcji, które musimy odrobić. Nie wszystko było złe, kontrolowaliśmy spotkanie do połowy drugiego seta, mieliśmy okazję go wygrać. Mogliśmy wygrać mecz nawet 3:0, bo w trzecim secie też mieliśmy możliwości. Z dobrych rzeczy, to wróciliśmy z wyniku 1:2. Wróciliśmy do tego spotkania, gdzie w tie-breaku przegrywaliśmy 6:10, a później mieliśmy meczbola. Na pierwszym etapie fazy pucharowej grupa B trafia na grupę D. Pozostałe dwie grupy rywalizację zakończyły po oddaniu gazety do druku.

• 1/8 finału, sobota: Polska - Łotwa (15), Bułgaria - Niemcy (18); niedziela: Ukraina - Rumunia (15), Francja - Portugalia (18).

SPORTY MOTOROWE\\\\

W Słomczynie złe miłego początku w wykonaniu Zbigniewa Staniszwskiego podczas łączącej rundy rallycrossowych mistrzostw Polski i mistrzostw Europy strefy centralnej. Olsztyński kierowca nie rozpoczął rundy na polskim Autodromie tak jak planował, ale za to w znakomitym stylu zakończył. Efektowne zwycięstwo w finale zadecydowało, że po raz siódmy z rzędu tytuł mistrza Polski w klasie supercars wędruje na jego konto. Staniszwski używał w Słomczynie Forda Fiasty w wersji R5 i mimo słabszego auta po ciekawej rywalizacji

zwyciężył z najgroźniejszym w stawce Bruno Beckertem w Citroenie DS3. Zbigniew Staniszwski: - Chociaż w pierwszej kwalifikacji wygraliśmy, to potem było już tylko gorzej. W czwartym biegu kwalifikacyjnym zajęliśmy nawet czwarte miejsce, bo strategia, którą przyjąłem, nie zadziałała. Rywale ze Słowacji stanęli na wysokości zadania i stworzyli bardzo groźną rywalizację. Już traciłem nadzieję, bo ich szybsze samochody wygrywały z nami starty. My używaliśmy Fiasty w słabszej wersji R5 i przegrywaliśmy z rywalami, którzy dysponowali silnikami o mocy ponad 500 koni. Jednak w finale uśmiechnęło się do nas szczęście.

Wykonałem doskonały start, a nasz główny rywal tym razem nie zrobił tego, jak należy. Po 50 metrach wyprzedzałem go o niecałą długość samochodu i postanowiłem zjechać mu drogę. On, widząc to odjął gazu, w tej sytuacji każdy, tak by zrobił. Regulamin na to wszystko pozwala, walka była OK. Jak wjechałem w pierwszy zakręt, za który dostaje się najwięcej punktów i zobaczyłem, że jestem pierwszy, to dostałem szalozjadę. Pędziłem do mety co koń wyskoczy. Czuję precyzję i pedantyczność, prowadząc auto w zakrętach. Wykorzystałem całą sytuację i nie oddałem prowadzenia od pierwszego zakrętu do końca. Teraz w najbliższy weekend bardzo trudne zawody na Węgrzech w Nyriad. Będzie startowało 18 supercarów. Spodziewamy się trzęsienia ziemi, gotowi jesteśmy na wszystko. Humory jednak dopisują, bo właśnie zdobyliśmy siódmy raz z rzędu tytuł mistrza Polski!

• **Słomczyn:** 1. Zbigniew Staniszwski (Ford Fiesta)

- 4.39,227; 2. Bruno Beckert (Citroen DS3) - 4.48,731; 3. Norbert Beckert (Citroen DS3) - 4.53,072; 4. Jan Beckert (Citroen DS3) - 5.04,801; 5. Pawol Zlatos (Mitsubishi Lancer) - 5.14,354

• **Klasyfikacja MP:** 1. Staniszwski - 77 pkt; 2. B. Beckert (Słowacja) - 51; 3. N. Beckert (Słowacja) - 48; 4. Jan Beckert (Słowacja) - 41; 5. Colin Ludwiczak (Austria) - 38.

• **Klasyfikacja FIA CEZ supercars:** 1. Staniszwski 136 pkt; 2. Ales Fucik (Czechy) - 76; 3. Gerald Eder (Austria) - 44; 4. Istvan Antal (Węgry) - 39; 5. Alois Holler (Austria) - 34.

PIŁKA NOŻNA\\\\ Wyniki

1. kolejki Ligi Europy: Olympiakos Pireus - Jagiellonia Białystok 2:1 (1:1), Omonia Nikozja - Celta Vigo 1:0 (0:0), Ararat Armenia - Sparta Praga 1:4 (0:2), Bayer Leverkusen - NK Celje 2:0 (1:0), AC Milan - Benfica Lizbona 0:2 (0:1), Anderlecht Bruksela - Olympique Lyon 1:2 (0:2), Sturm Graz - Rennes 0:0, Sunderland - AZ Alkmaar 1:0 (0:0), Hapoel Beer Szewa - Dinamo Zagrzeb 0:0.

>>> Lionel Messi zdobył 100. bramkę dla Interu Miami i kolejne trofeum - Puchar Campeones (Campeones Cup), o które co roku walczą w jednym meczu mistrzowie lig amerykańsko-kanadyjskiej i meksykańskiej. Drużyna słynnego Argentyńczyka u siebie pokonała 2:0 Cruz Azul.

>>> W Wojewódzkim Pucharze Polski FC Dajtki Olsztyn miał gościć trzecioligową Olimpię, ale na jego prośbę mecz rozegrano w Elblągu. Sensacji nie było, bowiem gospodarze wygrali aż 12:0. Bezproblemowy awans przypieczętował również Stomil. W starciu z kolejnym przedstawicielem A-klasy, LZS Frednowy, Olsztynianie zaprezentowali pełen profesjonalizm. Zwycięstwo 11:0 było pokazem siły ofensywnej i pewnym krokiem do kolejnej rundy.

- Przede wszystkim zagraliśmy na zero z tyłu i strzeliliśmy dużo bramek - dokładnie to chcieliśmy osiągnąć - powiedział po meczu Stanisław Hrebeń, piłkarz Stomilu.



Fot. Emil Marecki

LZS Frednowy - Stomil Olsztyn 0:11

- Stworzyliśmy sporo sytuacji i mogło wpaść jeszcze więcej, ale i tak uważam, że ten występ trzeba zapisać na duży plus.

Największą niespodzianką okazała się natomiast porażka Naki Olsztyn. IV-ligowy zespół uległ na wyjeździe Płomieniowi Turznica i tym samym pożegnał się z Wojewódzkim Pucharem Polski.

Do kolejnej rundy rozgrywek pewnie awansowały czołowe zespoły z naszego województwa. Polonia Lidzbark Warmiński rozgromiła 12:0 rezerwy Tęczy Biskupiec, a Granica Kętrzyn wygrała 5:1 w Iłowie z miejscową Polonią. Losowanie 1/8 finału Wojewódzkiego Pucharu Polski zaplanowano na grudzień podczas Gali Warmińskiego-Mazurskiego Związku Piłki Nożnej.

• **Wyniki 1/16 finału:** FC Dajtki Olsztyn - Olimpia Elbląg 0:12, Agat Jegłownik - MKS Działowo 1:8, Węgoria Węgorzewo - GKS Wikielec 1:10, Płomień Turznica - Naki Olsztyn 2:1, Mrągowa Mrągowo - Start Nidzica 2:2, k. 1:3, Tęcza II Biskupiec - Polonia Lidzbark Warmiński 0:12, LZS Frednowy - Stomil Olsztyn 0:11, Polonia Iłowo - Granica Kętrzyn 1:5, Warmia Wrzesina - Tęcza Biskupiec 2:6, Salet Boże - Znicz Biała Piska 1:5, Jeziorak Iława - Błękitni Pasym 2:0, Błękitni Orneta - Sokół Ostróda 2:5, Dąb Kadyny - Mazur Ełk 2:2, k. 4:5, Piast Wilczęta - Mamry Giżycko 2:6, Orzeł Janowiec Kościelny - Concordia Elbląg 3:8, Gwardia Szczytno - Zato-ka Braniewo 0:1.

>>> **9. kolejka III ligi, sobota:** Pelikan Łowicz - Polonia Lidzbark Warmiński (15), Wieszto Warszawa - Olimpia Elbląg (15).

>>> **8. kolejka IV ligi, piątek:**

Granica Kętrzyn - Naki Olsztyn (19); **sobota:** Stomil Olsztyn - Pisa Barczewo (16), Concordia Elbląg - Mamry Giżycko (14), Start Nidzica - DKS Dobrze Miasto (16), Znicz Biała Piska - Tęcza Biskupiec (13), Mazur Ełk - GKS Wikielec (16), Polonia Pasłęk - Rominta Gołdap (16); **niedziela:** Zatoka Braniewo - Sokół Ostróda (16).

PIŁKA RĘCZNA\\\\ **2. kolejka**

I ligi, piątek: Energa Warmia Olsztyn - Sambor Latocha Agropom Tczew (20); **sobota:** SMS ZPRP Kwidzyn - SMS ZPRP I Płock (12), Mazur Sierpc - BSMS Bartoszyce (15), PROMAR AZS UKW Bydgoszcz - Silvant Handball Elbląg (18), MKS SPR Polska Handball Czersk - Aqua-Instal Jeziorak Iława (18); **niedziela:** Tytani Wejherowo - Alba Sphinx Grudziądz (16), Wybrzeże Gdańsk - Jedynka KODO Morąg (17).

RUGBY\\\\ W sobotę na

stadionie w Biesalu odbędzie się Turniej Mistrzostw Polski Mężczyzn w siódmkach, będący jednocześnie inauguracją sezonu w olimpijskiej odmianie rugby.

Oprócz gospodarzy - Rugby Biesal - udział potwierdziły kluby z Poznania, Koszalina, Gniezna, Warszawy, Lubina, Krakowa i Rzeszowa. Początek o godz. 10, wstęp wolny.

>>> Olsztynianie udanie zadebiutowali w rozgrywkach I ligi.

• **KOMA RUGBY TEAM OLSZTYN - LEGIA WARSZAWA 27:7 (5:7)**

Początek meczu należał do gości - w 14. minucie przyłożenie z podwyższeniem dla Legii zdobył Artur Bryl. Podopieczni Leszka Borsy nie poddali się

i po intensywnych atakach w 33. minucie zdobyli pierwsze punkty (bez podwyższenia Kacpra Górzyńskiego), schodząc na przerwę przy stanie 5:7.

Druga połowa to już dominacja Olsztynian. Gospodarze szybko wyszli na prowadzenie, zaliczając przyłożenia w 42. i 51. minucie. Wynik przypieczętował Górzyński, pewnie wykonując rzut karny w 70. minucie.

- Każde zwycięstwo w tych rozgrywkach będzie dla nas ogromnym osiągnięciem i sukcesem - powiedział po meczu trener Leszek Bors. - Jesteśmy bowiem beniaminkiem - zespołem, który dopiero zbiera doświadczenie na poziomie pierwszej ligi i cały czas uczy się tej gry. Musimy wyciągać wnioski i przygotowywać się na to, co jeszcze przed nami, ale dziś powinniśmy po prostu cieszyć się z tej wygranej i - przede wszystkim - z naszej postawy na boisku. Nieustannie wierzę w ten zespół, bo widzę, jak się rozwija i wiem, że stać go na naprawdę świetne spotkania. Zobaczymy, jak ułożą się kolejne mecze. Myślę, że po tym zwycięstwie rywale zaczną podchodzić do nas zupełnie inaczej. Zawodnicy muszą sobie uświadomić, że to koniec beztroskiej gry czy łatwych wygranych wysoką różnicą punktów ze słabszymi przeciwnikami. Na tym poziomie każde zwycięstwo, a nawet remis, będzie dla nas ogromnym sukcesem.

W kolejnym meczu olsztynscy zawodnicy zagrają pod koniec września z Poznanią Poznań. Olsztynianie w rozgrywkach mieli zadebiutować wcześniej, ale wyjazdowe spotkanie z AZS AWF Warszawa zostało przelożone na inny termin.

• **Inne wyniki 2. kolejki:** Rugby Wrocław - Hegemon Mysłowice 31:35, Rugby Rumia - Skra Warszawa 22:31, AZS AWF Warszawa - Poznań Poznań 59:0.

DRYH, EM

PO 2 KOLEJKACH

1. Skra	10	93:22
2. AZS AWF*	5	59:0
3. Koma Rugby*	5	27:7
4. Legia	5	46:41
5. Poznań	5	68:76
6. Hegemon	4	52:70
7. Wrocław	1	31:86
8. Rumia	0	39:113

* mecz zaległy do rozegrania



Fot. PET SUŁCZAK

Zbigniew Staniszwski na torze w Słomczynie

Jubileuszowy
**X KONGRES
PRZYSZŁOŚCI**

13|10|2026 Olsztyn
Hotel Omega

ZAREZERWUJ TERMIN W SWOIM KALENDARZU

www.kongresprzyszlosci.eu

PARTNERZY



PATRONI HONOROWI



PATRONATY MEDIALNE

